

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Węś. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 102.

Leszno, niedziela dnia 3 maja 1931 r.

Rok XII

Rocznica Konstytucji Trzeciego Maja.

Klejnot i drogowskaz.

Rocznice, święta narodowe, państwowe — ich treść i sposób ich obchodu — są przejawem, miarą, wartością, kulturą, dorobku duchowego, ideałów, zapowiedzią dążeń danej rasy i jej państwa. Jest to, jakby zwierciadło tego, co było i jest — i jakby wróżba, objawienie tego, co będzie.

Słusznie uczyniono, wybierając na naczelne, narodowe i państwowe święto Rocznice Konstytucji Trzeciego Maja. W koronie bowiem szereg naszych wielkich wydarzeń dziejowych jest to klejnot największy i najcenniejszy; jest to brylant najczystszej wody, najpotężniejszego blasku; jest to zwierciadło najwerniejsze odwiecznego charakteru, najgłębszej myśli, najistotniejszych pragnień Narodu.

Powiedziano o Konstytucji Trzeciego Maja, że „Ionia narodu zrodziła się perła — której oddały hołd pióra i berła“. Tak jest. I jest jeszcze więcej. Jest ona nie tylko klejnotem, nie tylko „świećcością przodków dawnych... na płaszczu naszego ducha“ — lecz przez Ojców danym nam testamentem, drogowskazem, który, jak, zasadniczo, wskazywał, tak dalej wskazywać nam będzie: dokąd i jak mamy iść.

Mineły dziesiątki, przeszły wieki, dalej idą dekady lat — a Konstytucja Trzeciego Maja w tem, co jej istotę najgłębszą stanowi, nie przedawniła się bynajmniej, nie uroniła nic z swej wartości, owszem podziw, zachwyt, budzi, jakby coraz większy — bo to dzieło, zaprawdę, wielkie jest i mądre i piękne.

Wielkie — bo ani pożar, trawiący gnach przeczłonnej państwowości naszej go spalić, ani krwi potoki zalać go nie zdołały. Wszystkie wysiłki, gwałty, podstępny zabór, ciemności naszych nie potrafiły zniweczyć tego siewu, który dłońmi Twórców Konstytucji w wdzięczną głębię serc i dusz społeczeństwa rzucony, trwał, zakorzenił się jako ozimina, co pod pokrywą śmiertelnego całunu zimy trwa, rośnie. W czasie niewoli skupiliśmy się wokół wskazań Konstytucji, ze źródła jej czerpalimy naukę, otuchę, wiarę w przyszłość. Zródło to rzeźwiło nas i wzmacniało, tak, że choć państwa zabrakło, nie zginęła przecież Ojczyzna i nie odradzała się, rosła, potęgowała.

Mądre dzieło — bo oto, w obliczu idącej od zewnątrz zagłady, budowanie nie tylko tam ale odkrywanie źródeł wewnętrznej mocy; budowanie fundamentów w tych dziedzinach, do których przemoc fizyczna nie sięga; budowanie z materiałów, których ani ogień, ani woda, ani złodziej spoięk, zabrać nie może.

Dzieło piękne, — jakiego próżno gdzie indziej poza Polską, szukać. Piękno — o najsłabszym w państwie i najtrwalszej mocy, bo kojarzące wzniosłość z umiarem, ofiarność z celowością, pokojowość z odwagą, czystość zamierzeń z poczuciem rzeczywistości.

Drogowskaz na wesele czasu — bo zawsze, jak ongi, tak dziś i w przyszłości — ostać się, zwyciężyć może: wielkość, mądrość, piękno.

Takie muszą być cechy każdego dzieła, które ma służyć chwale i dobru Ojczyzny, ludzkości — każdego poczynania zespołu i jednostki, która chce skupić wokół siebie Naród, uchronić go od klęsk, „podnieść go“, uszczęśliwić — i cały, nim świat zadrwi.

Tak więc Konstytucja Trzeciego Maja jest i klejnotem i drogowskazem. Jest i będzie przedmiotem podziwu, dumy, ukochania — źródłem nauki, mądrości niezmienniej w swych, najistotniejszych założeniach a jednak wciąż żywej i świeżej.

W chwilach takich, jakimi są rocznice przełomowych wydarzeń w dziejach należy nie tylko wstecz spojrzeć myślą na dany moment historyczny, — ale objąć ją i poprzedzające go i następujące po nim okresy czasu, — i dobrać obecną oraz następującą po niej jutro... słowem: „przeszłe i przyszłe pokolenia“

Tak czyniąc, stwierdzimy, że Konstytucja Majowa była nie jakimś oderwanym, wyjątkowym wydarzeniem, lecz logicznym następstwem poprzedzających ją momentów historii naszej; była obok Aktu w Horodle, Unji Lubelskiej jednym a wielkim ogniwem w łańcuchu myśli i czynów twórczych Narodu.

Królewski to zaiste łańcuch — lwie szpony, orle Narodu skrzydła — świadczywo wielkości jego przeznaczeń, misji wyjątkowej, która mimo wszystko, nie dała mu zginąć.

I nie zginęła Polska — bo synowie jej rozpamiętywując dzieje wielkości, posłannictwa Ojczyzny, żywił wiarę w Jej Zmartwychwstanie, gotując się na powitanie Dnia, o którym mówili prorocy.

W tem oczekiwaniu skupiała, wzmacniała nas pamięć Konstytucji Majowej. Dzięki niej przetrwalimy zimę niewoli, mrozy jej lute — byliśmy jako w cza-

si zimy drzewo, które wzbiera życiodajnymi sokami, aby nagość swych konarów pokryć nowego liścia szatą i kwieciami cudem w godzinie wiosny.

Wybija godzina Sału Boga. Przyszło wyzwolenie z niewoli obcych. Odzyskałmy państwowość własną, — wolni, gospodarze na ojczyźnie.

Nie wszystko jednak ułożyło, układa się tak jakieś marzyli, jakbyśmy chcieli.

Odurzeni, olśnieni radosnym przełomem — zapomnieliśmy, że wiosnę, jej pełnię rozkoszy poprzedza chłodne jeszcze, surowe przedwiośnie. Ze zanim wieńce z róż wić, w słowicze trele wsłuchiwać się można, wolno — trzeba jąć się ciężkiej, znoej orki.

Niechże nas znowu dziś zbyt nie rozgoryczają, te, co przyszły, przyjść musiały — zawody, rozczarowania. Niechże wspomnienie Konstytucji Majowej nas orzeźwi, napelni otuchą, mocą — abyśmy odważnie i rozważnie wytrwali i przelamywali trudności doby obecnej.

Na dziś, na jutro — niechże ten klejnot wzbogaca umysł nasz, serce i dusze, przypomina, żeśmy szczerp: Królewski, Piastowy — niechże ten Drogowskaz światłami powstrzyma nas od zbroczenia na mroźne ciemne.

Wczytując się w Testament Ojców, rozważmy sobie wielkość, mądrość, piękno Ustawy Majowej — i pracujmy nad tem, aby z dążności, z prac naszych wykuć dalsze, godne Jej ogniwu nowe w łańcuchu myśli i czynów twórczych Narodu.

Stefan Machałewski.

Powstanie na Maderze.

Lizbona, 1. 5. (PAT.) Urzędy komunikat stwierdza, że biskup Funchal, starał się interwenjować u rządu, pragnąc nie dopuścić do przelewów krwi. Rząd pośrednictwo biskupa odrzucił. Wojska rządowe wyładowały w pobliżu Calhetas, powodując ucieczkę powstańców, których wielu uwięziono. Komunikat stwierdza, że pogłoski o stratach, poniesionych przez wojska rządowe, nie odpowiadają prawdzie.

Katastrofy lotnicze.

Paryż, 1. 5. (ATE.) Francuskie lotnictwo wojskowe dotknęło wczoraj trzy katastrofy. W pobliżu Montelimar spadł na ziemię z wysokości 200 metrów samolot bombowy, który rozbił się w drzewa. Dwa lotników pomimo śmierci. Podczas lądowania samolotu pocigowego pod Poitouse, samolot przewrócił się w pobliżu portu Heyres. Wodniopławiec kierowany przez oficera marynarki, spadł na wysokości 100 metrów w morze. Łodzie rybackie wyratowały pilota. Samolot ułamał.

Gromadne aresztowania w Japonii.

Charbin, 1. 5. (Rps.) Z Tokio podają, iż policja aresztowała przeszło 2.400 osób, oskarżonych o propagandę komunistyczną i przygotowanie demonstracji w dn. 1-go maja. Jednocześnie policja odebrała kilka ton literatury komunistycznej, przywiezioną nielegalnie z Rosji sowieckiej.

Wielki wybuch w laboratorium

London, 1. 5. (ATE.) W laboratorium chemicznym brazylijskiego ministerium marynarki, znajdującym się w mieście Nietheroy, naprzeciwko Rio de Janeiro, z drugiej strony zaboku, nastąpiła straszna eksplozja. W chwili lądowania torped materiałom wybuchowym z niewiadomych przyczyn nastąpił gwałtowny wybuch, który zniszczył nie tylko laboratorium, ale i pobliski dom trzypiętrowy.

Rio de Janeiro, 1. 5. (PAT.) Nie sposób jeszcze ustalić liczby ofiar eksplozji w Nietheroy. Akcją ratunkową prowadzono wśród ruin arsenału przez całą noc, znalazłono jednak jedynie poszarpane zwłoki, których nie można rozpoznać. O sile wybuchu świadczy to, że poszarpane członki ofiar katastrofy znajdowano w odległości pół mil od miejsca wybuchu.

Rio de Janeiro, 1. 5. (PAT.) Liczba ofiar katastrofy w Nietheroy wzrosła do 45. Wielu ciała nie wydobyto dotychczas z pod gruzów. Istnieje obawa, że liczba zabitych doścignie 200 osób.

Z ostatniej chwili.

Ostatnie posiedzenie Komitetu Eksploatacyjnego Państwa. Rady Kolejowej.

Warszawa, 2. 5. W dniu wczorajszym odbył się w Min. Komunikacji ostatnie w bieżącej kadencji posiedzenie komitetu eksploatacyjnego Państwowej Rady Kolejowej. Na wstępie posiedzenia przewodniczący komitetu inż. Dunin zakomunikował oficjalnie o uzyskaniu pożyczki francuskiej na budowę kolei Śląsk—Gdynia. Następnie komitet zaakceptował wniosek specjalnej podkomisji, która zajmowała się sprawą umów bocznicowych, dotyczące zmniejszenia świadczeń z tytułu używania bocznic kolejowych. Poza to komitet eksploatacyjny zajmował się sprawą zwiększenia zapotrzebowania wagonów-łodowni. Mając na uwadze zaspokojenie potrzeb polskiego eksportu artykułów, ulegających szybkiemu zepsuciu, komitet eksploatacyjny postanowił wystąpić do Min. Komunikacji o budowę nowych wagonów-chłodni, wziętynie o wypożyczenie tymczasowo większej ilości tych wagonów zagranicą.

Powrót gł. inspektora pracy z konferencji w Katowicach.

Warszawa, 2. 5. Wczoraj powrócił do Warszawy z Katowic główny inspektor pracy p. M. Klott, który odbył w Katowicach szereg konferencji w związku z zatargami w przemyśle żelaznym i w górnictwie kruszczoem. Wobec tego, iż usiłowana głównego inspektora nie osiągnęły rezultatu i nie doszło do porozumienia pomiędzy zainteresowanymi stronami, przeto w przyszłym tygodniu odbędzie się w tej sprawie w Katowicach posiedzenie komisji arbitrażowej.

Także zbrodnia. Ryga, (ATE.) „Prawda“ donosi o charakterystycznym wypadku, ilustrującym stosunki aprowizacyjne w Moskwie. W jednej z jadłodziń robotniczej aresztowano 3 pracowników poczty zarządzonej, iż wydawali za dużo chleba robotnikom. Sprawę aresztowanych ma rozpatrzyć specjalny trybunał celem ukarania za nieoszczędne gospodarowanie.

Moskwa wobec Hiszpanji.

Sowiety liczą na to, iż po rewolucji dojdzie do bolszewizmu.

Moskwa. (C.E.P.S.) Zainteresowanie się wypadkami hiszpańskimi w Moskwie nie maleje. Prasa moskiewska poświęca wiele miejsca rewolucji hiszpańskiej i zamieszcza zarówno korespondencje moskiewskich sprawozdawców z Madrytu i Paryżu jak i komentarze publicystów sowieckich. Pisma moskiewskie podają także liczne zdjęcia z ruchu rewolucyjnego w miastach hiszpańskich.

Jaki jest stosunek czerwonej Moskwy do republikańskiego Madrytu? Na pytanie to można odpowiedzieć zupełnie jasno: ironicznie powściągliwy. Obecna sytuacja w Hiszpanji nie zadawała Moskwy sowieckiej i rewolucja hiszpańska jest „obcą” dla Międzynarodówki Komunistycznej i „zamienną musi być” na rewolucję komunistyczną.

Moskiewski organ centralny rządu sowieckiego „Izwestija” uważają obecną rewolucję hiszpańską za wynik walki pomiędzy kapitałem francuskim i włoskim, ubiegającym się o rynki zagraniczne. Rewolucja hiszpańska jest zwycięstwem kapitału francuskiego. „Jednakowoż imperialistyczną nieprzyjaźnie agrarno-generalskiego rządu hiszpańskiego — konstatuje „Izwestija” bez jakiegokolwiek sentymentalności — walczył tylko o to, aby na miejsce jednego króla, który opuścił kraj, przybył inny. W najgorszym wypadku chętnie utworzą republikę, w której sami by rządili...”

Prasa francuska przez usta Sauerweina ostrzegła Hiszpanję, że „ani Francja, ani Anglja nie mogą obojętnie przypatrywać się jak w kraju od Pierenów do Gibraltaru szerzy się ognisko bolszewizmu”. „Nie wiemy — ironicznie zauważają „Izwestija” — kiedy imperialistyczna Francja i Anglja obojętnie przypatrywały się powstawaniu ognisk bolszewizmu”.

Prasa moskiewska wnoskuje, że jeżeli w Hiszpanji nastąpi zwrot w lewo, to można się spodziewać interwencji państw zachodnio-europejskich. Komunistyczna Moskwa wypracowała co do Hiszpanji szerokie plany, tak jak dla działań w Chinach, w których krew leje się strumieniami w walkach rewolucyjnych.

Powściągliwy stosunek Moskwy wobec dzisiejszego rządu republikańskiego w Hiszpanji jest jeszcze o tyle charakterystyczny, że rząd sowiecki nie zamierza nawiązać z nim stosunków dyplomatycznych. Sowiety liczą na przewrót komunistyczny i dlatego nie śpieszą się z uznaniem obecnego rządu.

P. Dunin-Borkowski o dyktaturze.

B. wojewoda lwowski i poznański p. Piotr Dunin-Borkowski, nadesłał do Sejmu obszerną odpowiedź na ankietę konstytucyjną. W ogólnym ujęciu pisze m. in.:

Dyktatura wojskowa w kraju jak nasz, zapewnić może najsilniej nienaruszalność naszych granic i zachowanie jednolitości państwa. Jednak ten system najczęściej obniża kraj pod względem kulturalnym. Oszczędna dyktatura wojskowa także nie jest, częsta niedołężność przy braku właściwej kontroli powoduje dość znaczne marnotrawienie grosza publicznego. Wreszcie system ten, opierający się raczej na przynusie niż na przekonaniach obywateli budzi nader łatwo przeciw sobie reakcję w społeczeństwie. („Gazeta Warszawska”).

Niemcy w Czechach.

Praga, 30. 4. (PAT.) Odbyły się tu obrady niemieckiego stronnictwa nacjonalistycznego w Czechosłowacji, podczas których uchwalono rezolucję, domagającą się natychmiastowego przystąpienia Czechosłowacji do unji celnej niemiecko-austriackiej.

Zarząd stronnictwa zajął zdecydowanie negatywne stanowisko wobec polityki rządu Czechosłowackiego, starającej się uniemożliwić porozumienie celne między Austrią a Niemcami i zażądał od obu stronnictw niemieckich, będących w koalicji rządowej, tj. agrarjuszy i soc. demokratów, wycofania swych ministrów z gabinetu, jeżeli nie uda się im wpłynąć na zmianę oficjalnej polityki Czechosłowacji w sprawie unji celnej.

Dr. Luther o kryzysie światowym.

Dyrektor Banku Rzeszy, Luther, wygłosił w Berlinie na walnym zgromadzeniu Banku centralnego mowę o światowym kryzysie finansowym i jego przyczynach. Dr. Luther twierdził, że pośrednią przyczyną ogólnej depresji finansowej gospodarcej jest nierównomierny rozdział złota, t. j. nadmierne skupienie złota we Francji i w Ameryce. Przyczyną zaś tego, a więc bezpośrednią przyczyną nienormalnych dzisiejszych stosunków finansowych, są spłaty reparacyjne i długi międzyaljanckie, w szczególności brak dopływów kapitału do Niemiec, któryby ożywił życie gospodarcze. Aktywny bilans handlowy niemiecki nie jest dowodem poprawy sytuacji, osiągnięty, bowiem został tylko ograniczeniem importu a nie normalną drogą wzmożenia eksportu.

Mowa dr. Luthera może być uważana za pierwszą przysługę do oficjalnej kampanji Niemiec w kierunku planu Younga, którą zamierzają Niemcy podjąć na terenie międzynarodowym już w najbliższym czasie, prawdopodobnie na konferencji w Che-

Dookoła powszechnej konferencji rozbrojeniowej.

Opinia zagraniczna żywo zajmuje się przygotowaniem, prowadzeniem bardzo intensywnie we wszystkich państwach, do powszechnej konferencji rozbrojeniowej, która ma rozpocząć swe obrady w dniu 2 lutego 1932 r. i która — jak przypuszczają — potrwa szereg miesięcy.

Nowego tematu wysuwania wniosków na temat przygotowań do powszechnej konferencji rozbrojeniowej dostarczyła ostatnio wizyta berlińska generalnego sekretarza Ligi Narodów, sir Erika Drummonda. Podobno w rozmowach, jakie Drummond przeprowadził z rządem niemieckim, była omawiana sprawa powołania do życia specjalnego komitetu przygotowawczego do powszechnej konferencji rozbrojeniowej, mającego się zająć sprawami technicznymi, związanymi z przygotowaniem konferencji.

Ze strony angielskiej wysuwają jako kandydata

na przewodniczącego tego komitetu ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Benesza. Komitet składałby się zaledwie z dwóch lub trzech członków, którzyby współpracowali z sekretarzem Ligi Narodów jedynie w sprawach czysto technicznych przygotowania konferencji, wymiana zaś pogądów politycznych odbywałaby się drogą zwykłych dyplomatycznych rokowań.

Przygotowania Polski do powszechnej konferencji rozbrojeniowej ześrodkowane są w specjalnym biurze przygotowawczym. Delegacja polska na konferencję będzie liczyła zapewne kilkadziesiąt osób, podobnie zresztą jak delegacje innych państw. Niektóre państwa, jak Francja, Ameryka i Japonia zapowiadają wysłanie na powszechną konferencję rozbrojeniową po około 150 delegatów

— 0 —

Ceny detaliczne w Polsce, a zagranicą.

Tania Warszawa — drogi Paryż. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ceny detaliczne artykułów spożywczych przedstawiały się w końcu lutego br. za 1 kg. w złotych następująco: chleb żytni w Warszawie 0,40, Berlinie — 0,37, Pradze — 0,53, Wiedniu — 0,69; chleb pszenny: Warszawa — 0,78, Praga — 0,55, Paryż — 0,84; mąka pszenna: Warszawa — 0,67, Berlin — 1,20, Praga — 0,69, Wiedeń — 0,65, Paryż — 1,33; ryż: Warszawa — 1,40, Berlin — 1,36, Praga — 1,37, Wiedeń — 0,90, Paryż — 2,09; ziemniaki: Warszawa — 0,15, Berlin — 0,15, Praga — 0,17, Wiedeń — 0,22; masło: Warszawa — 6,22, Berlin — 7,38, Praga — 5,55, Wiedeń — 7,03, mięso wowe: Warszawa — 2,34, Berlin — 4,47, Praga — 3,69, Wiedeń — 4,52, Paryż — 5,59; mięso wieprzowe: Warszawa — 2,20, Berlin — 3,54, Praga — 3,96, Wiedeń — 4,52; słonina: Warszawa — 1,91, Berlin — 4,41, Wiedeń — 3,26, Paryż — 6,28; cukier: Warszawa — 1,64, Berlin — 1,65, Wiedeń — 1,48, Paryż — 1,26; kawa: Warszawa — 8,98, Praga — 11,09, Wiedeń — 10,04, Paryż — 8,38; herbata: Warszawa — 27,00, Wiedeń — 25,11, Paryż — 26,19; mleko za 1 litr: Warszawa — 0,42, Berlin — 0,63, Praga — 0,58, Wiedeń — 0,62, Paryż — 0,60; jaja za sztukę: Warszawa — 0,17, Berlin — 0,29, Praga — 0,24, Wiedeń — 0,22, Paryż — 0,42.

Jak widać z powyższego zestawienia, ceny artykułów żywnościowych najniższe są w Warszawie, najwyższe zaś w Paryżu i w Berlinie.

Władze sowieckie aresztowały trzech księży.

Ryga, 30. 4. (ATE.) G. P. U. aresztowało w Tyflisie 3-ech księży katolickich oskarżonych o wygłoszenie kazań o treści przeciwsowieckiej. Aresztowanych księży deportowano na Sybir.

Zbliża i zdaleka.

* Nowa ekspedycja do bieguna północnego. Nowa ekspedycja szwedzka w kraje podbiegunowe wyrusza w lecie pod kierunkiem prof. Hansa Ahlmannna ze Stockholmu. Ekspedycja wypłyje z Narwiku na okęcie „Quest” 30 czerwca br. Powrót planowany jest na początek października. Celem ekspedycji jest w pierwszym rzędzie zbadanie Białej Wąsy i otaczających ją mór, badania geologiczne oraz dokładne zapoznanie się z powstawaniem lodowców.

** Pożar szpitala w Ameryce. Clarksville (St. Tennessee) (PAT.) W jednej z sal zakładu dla umysłowo chorych wybuchł pożar, wskutek którego zginęło w płomieniach 5-ciu chorych Murzynów.

** Hoteli amerykańskich mają się dobrze. Gałęzią przemysłu amerykańskiego, która najmniej ucierpiała z powodu nekającego obecnie Stany Zjednoczone kryzysu, jest hotelarstwo. Stany Zjednoczone liczą 25.950 hoteli pierwszej kategorii, posiadających ogółem 1.524.000 pokoiów, obsługiwanych przez 576.000 osób. W hotelach nowojorskich w ciągu 1930 r. gościło 27.012.320 osób, tak, iż dzienna frekwencja wynosiła około 74.000 podróźnych i turystów. Czego, jak czego, ale braku ruchliwości nie można zarzucić Amerykanom. (br.)

Z komunikatów Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Wina jugosłowiańskie. W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu odbyła się konferencja pomiędzy jugosłowiańskimi eksporterami win a polskimi importerami.

Ustalono, że notowania na ceny wina jugosłowiańskiego są korzystne i nie jest wykluczone, że polscy kupcy zainteresują się tym artykułem.

Poza winami wchodziły również w rachubę destylat. Towar winien być odfekalowany i gotowy do konsumpcji, o pojemności (wino) 14,5 stop. alk. Próbowano po jednym gatunku win białych, czerwonych i różowych.

Zastosowanie win z okolicy Wrsac do kupażu jest niemożliwe ze względu na przepisy polskie dotyczące obrotu w składnicach wołnocowych.

Ceny: wina dalmatyjskie 19 do 24 dinarów za stop., wina białe zeszlenczone 21 do 30 dinarów za dawniejse roczniki destylat 12 dinarów za hektoprocet (młody towar), śliwowica 15-17 dinarów za hektoprocet (młody towar).

Cukierki i fasola do Ameryki. W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu jest do przejrzania sprawozdanie Konsulatu R. P. w Detroit, dotyczące importu z Polski do Stanów Zjednoczonych cukierków. Tamże firmy zainteresowane w eksporcie: fasoli do Stanów Zjednoczonych mogą zasięgnąć bliższych informacyj.

Argentyna. Firma argentyńska pragnie otrzymać przedstawicielstwo firm polskich na Argentynie, bez względu na branżę.

Wycieczka do Ameryki. W lecie br. odbędzie się wycieczka do Stanów Zjednoczonych zorganizowana przez Polsko-Amerykańską Izbę Handlową w Warszawie. Wycieczka wyruszy z Gdyni dnia 29. lipca br. na okęcie „Kościszko” finji „Odymia-Ameryka” i w dn. 10. sierpnia br. przybędzie do Nowego Jorku. Bliższych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu i Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Warszawie, Nowy Świat 72. Pałac Staszycza.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu jest do przejrzania rozkład komunikacji okrętowej Service Maritim Roumain.

Wystawa w Tarnopolu. W czasie od 23. czerwca do 3. lipca br. odbędzie się Wojewódzka Wystawa Rolnicza i Regionalna w Tarnopolu. Bliższych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

Firmom nienależącym do okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu udziela się informacji po uiszczeniu opłaty manipulacyj w wysok. zł. 3.—.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

a) Propaganda krajowych uzdrowisk i letnisk w urz. rozkładzie jazdy. W związku z wydaniem nowego urzędowego rozkładu jazdy z ważnością od 16. maja rb., ministerstwo komunikacji wydaje jako bezpłatny dodatek do tego rozkładu wydawnictwo Broszura, zawierające opis uzdrowisk, zdrojowisk, letnisk, oraz miejscowości godnych zwiedzenia dla wlatwienia kuracjom i turystom wyboru na lato miejscowości kuracyjnej, bądź letniskowej.

b) W sprawie przetrzymywania przez gminy należności skarbu państwa. Minister spraw wewnętrznych rozesał do wojewodów okólnik w sprawie przetrzymywania przez gminy ściąganych przez nie należności skarbu państwa, zakładów ubezpieczeniowych, oraz innych osób i instytucji, publiczno-prawnych. Wobec zdarzających się ostatnio wypadków przetrzymywania tych należności przez gminy i wpłacania ich skarbowi państwa, względnie innym instytucjom publiczno-prawnym z wielkimi opóźnieniami, minister spraw wewnętrznych zarządził aby należności te wpłacane były przez gminy w omówionych terminach. Minister zaznacza jednocześnie, że dysponowanie tego rodzaju sumami na potrzeby związku komunalnego, jest równoznaczne z przywłaszczeniem, w tego rodzaju wypadkach członkowie zarządu związku komunalnego pociągani będą do odpowiedzialności karno-sądowej.

c) Współpraca Stow. opiar nad zwierzętami z władzami państwowymi. Stowarzyszenie opiekunów zwierząt w dużych miastach upoważnione zostało do współdziałania z organami państwowymi w ujawnianiu i łapaniu nieuczynnego obchodzenia się ze zwierzętami. Delegaci tych stowarzyszeń uczestniczą w dochodzeniach policyjnych, mogą być nawet upoważnieni do samodzielnego prowadzenia dochodzeń w zastępstwie policji; w takim wypadku delegat stowarzyszenia obowiązany jest zawiadomić policję o rozpoczęciu dochodzenia. Delegaci stowarzyszeń o trzymają legitymacje poświadczające przez powołanie władze administracyjną.

Z POGRANICZA.

Program obchodu 3 Maja w Lesznie.

Dnia 2. maja o godz. 7.30 wyruszy z koszar p. p. capstrzyk przez ulice miasta na boisko „Sokoła”.

Udział w capstrzyku biorą: Wojsko oraz wszystkie organizacje Przysposobienia Wojskowego.

Godz. 19.30. Pochód wyrusza z koszar 55 pp. maszeruje przed D-two Garnizonu (I postój), następnie na rynek (II postój). Na rynku chór wojskowy wraz z przygrywką orkiestry zaśpiewa: „Wielka Majowa Jutrzenka”. Następnie pochód wyrusza przed Starostwo (III postój), stąd Wojsko i P. W. z Ironią, wracają do koszar, natomiast organizacje z Tow. bez broni maszerują na boisko „Sokoła” i tam rozwiązują się pochód i uczestnicy zostają na aktywności w sali „Sokoła”. Pochodne dla orkiestry i komp. 55 pp. dostarczy wojsko, natomiast dla P. W. organizacja — Komitet Obchodu 3 Maja.

Dnia 2. maja o godz. 8.30 uroczysta akademia na sali „Sokoła” z następującym programem:

1. Hymn narodowy.
2. Orkiestra 55 pp. wykona pod bat. por. Olszewskiego poemat symfoniczny „Step” op. 66 Zygmunta Noskowskiego.
3. Deklamacja „Koncert Jankiela” — z Pana Tadeusza — wykona prof. Kalisz.
4. „Ufajcie” Nowowiejskiego — odśpiewa chór „Dembiański” pod bat. p. Szymańskiego.
5. Deklamacja „Pieśń o Wawrzynie i Szcześciu” — L. Zagadłowicza — wygłosi Chudzińska Zofja, ucz. 4. kursu sem. żeńsk.
6. Polonez A-Dur Chopina — odśpiewują złączone chóry „Dembiański” i „Chopin” z towarzyszeniem orkiestry 55 pp. pod bat. prof. Lubierskiego.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 3-go maja 1931 r.

4 po Wielk. Rocznica Konstytucji.

Wschód słońca godz. 4.04. Zachód godz. 7.01.

Wschód księż. godz. 9.51. Zachód godz. 4.37.

Siana pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobta, dnia 2. 5. godz. 7 rano: Temp. powietrza + 5,4, wiatr zach. o prędkości 3 m/s pogodnie, mgła rozciągnięta atmosferycznie 73,2 wilgotność 99%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 9,8 najniższa + 4,3 ilość opadu 2,5 mm.

LESZNO.

1) **Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd.** Dnia (2. 5.) K. P. W.: zbiórka do capstrzyku o godz. 18 na peronie wschodnim. Dnia 3. 5. defilada; zbiórka o godz. 8 peron wschodni, mundur i długie cięgi — obowiązkowe. Jednocześnie zawiadania się uprzejmie, iż dnia 3. maja o godz. 20 w „Grodach Leszczyńskich” odbędzie się przedstawienie amatorskie poprzedzone słowem wstępem, oraz zabawa tancezna, na którą Szan. Obywateli oraz członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

K. S. „Polonia”: o godz. 8 wiecz. pogadanka wszystkich drużyn i sekcji oraz członków nieczynnych. Zarząd.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8.15 zbiórka całego chóru w sokolni. Przybycie obowiązkowe. Dyrygent.

Stow. Mł. Polskiej: o godz. 5 popoł. trening w ćwiczn. męjsk. Gofów! Naczelnik.

7. Orkiestra 55 pp. pod bat. por. Olszewskiego wykona „Fimale z suity góralskiej”.

8. Przemówienie prof. gimn. męsk. Machnikowskiego.

9. Wspólny śpiew „Boże coś Polskę”.

W dniu 3-go Maja o godz. 6-tej rano pobudka z wiczy ratuszowej, o godz. 10.30 msza św. w kościele parafjalnym. Po mszy aw. defilada garnizonu oraz o godz. 11.30 Raport na Rynek.

Po raporcie ustawienie do deflady w takim samym porządku na ul. Kościarskiej.

Towarzystwa i Harecerstwo po raporcie przejdą ulicą Św. Mikołaja, Komonjusa, Osiecka do ul. Wolności i Kościarskiej i ustawią się z P. W. Kobieli w tym samym porządku. Odbierający defladę stoją przed sklepem p. Marskiego. Szkoły w porządku wyznaczonym pójdą za harecerstwem.

O godz. 15-tej igrzyska sportowe na boisku „Sokoła” urządzone przez Gminny Komitet P. W. i W. F.

W dniu 3. Maja urządzi T. C. L. na ulicach zbiórke na cele tegoż Towarzystwa.

Godz. 20. Kolejowe P. W. urządzi zabawę wiesenną, poprzedzoną przedstawieniem amatorskiem w Grodach Leszczyńskich.

Całe obywatelstwo miasta Leszna uprasza się o wywieszenie chorągwi narodowych, oraz udekorowanie okien nalepkami tylko z napisem T. C. L. Nalepki i chorągiewki można nabyć jeszcze dziś w składach papieru, księgarniach oraz w bibliotece T. C. L.

Kolo śpiewu „Dembiański”: o godz. 8.15 wiecz. zbiórka całego chóru w Sokolni, celem odśpiewania „Ufajcie”. Komplet konieczny. Dyrygent. K. S. „Polonia”: o godz. 6.45 zbiórka na dziedzińcu koszarowym 55 p. p. celem wzięcia udziału w capstrzyku. Przybycie członków obowiązkowe. Zarząd.

Jutro (3. 5.) K. S. „Polonia”: o godz. 10-tej zbiórka członków na Placu Dr. Metziga celem wzięcia udziału w defiladzie 3 Maja. Zarząd.

Kolegom Narodowej Partii Robotn. oraz członkom Z. Z. P. podaje się do wiadomości, iż w dn. 3. Maja bierzemy udział w pochodzie, zatem uprasza się o jak najliczniejszy udział członków wymienionych organizacji. Zarząd.

Ochotn. Straż Pożarna: bierze udział w uroczystości 3 Maja. Zbiórka o godz. 10 przed ratuszem. Zarząd.

Związek Inwalidów Woj. R. P. Kolo Leszno: bierze udział w obchodzie uroczystości 3 Maja. Uprasza się o liczne i punkt. przybycie, o godz. 10.15, zbiórka przy lokalu zebrań, ul. Szkolna 4. Zarząd.

Tow. Gimn. „Sokol”: dnia 3 Maja urządzamy wiecz. o godz. 6-tej zabawę tancezna na boisku „Sokoła”. Ciomani. Zarząd.

Tow. Katolickich Robot. Polskich w Lesznie: zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 7.30 wiecz. na sali Domu Katol. Referat wygłosi p. Bajdzińska. O liczny udział członków prosz. Zarząd.

Tow. gimn. „Sokol”: Zbiórka wszystkich drużyn o godz. 10-tej przed pol. przy Placu Dr. Metziga. Czołem! Zarząd.

Żeńskie Tow. gimn. „Sokol”: zbiórka wszystkich druhen, celem brania udziału w uroczysto-

ści 3 Maja o godz. 10-tej przy Pl. Dr. Metziga. Czołem! Zarząd.

Stow. Mł. Polskiej: urządzi majówkę. Zbiórka o godz. 4.30 rano przed Domem Katol. Stowarzyszenie bierze również udział w obchodzie 3 maja. Zbiórka wszystkich członków o godz. 10 przed Domem Katol. Zarząd.

Bractwo Kurkowe w Lesznie: Zbiórka Braci ze sztabdarem celem wzięcia udziału w obchodzie o godz. 10-tej przed ratuszem. Komendant.

Stow. Rezerwistów i b. Wojsk.: o godz. 13.30 zebranie miesięczne w sali „Hotelu Polskiego”. O godz. 10-tej na pl. dr. Metziga zbiórka, celem wzięcia udziału w pochodzie. Zarząd.

Tow. Kofejarzy: bierze udział w uroczystości Trzeciego Maja. Zbiórka wszystkich członków o godz. 10-tej przed Oddziałem Ruchu. Zarząd.

Towarzystwo Katolickich Robot. Polskich: bierze udział ze sztabdarem tylko w uroczystości kościelnej 3 Maja o godz. 10.30. O liczne stawienie się prosz. Zarząd.

Tow. Powstańców i Wojaków bierze gromajalny udział w obchodzie 3 Maja. Zaleca się członkom w umundurowaniu brać udział w akademii — Zbiórka do nabożeństwa i deflady o godz. 10 przed mieszkaniem drh. prezesa. Członkowie towarzystwa są zaproszeni na wieczornik P. W. Kofejowego w „Grodach Leszczyńskich”. Zarząd.

Stow. Młodych Polek: zastęp VI. i II. rano o godz. 5 majówka, zbiórka przed Domem Katol. Zastęp II popoł. o godz. 4 próba. O liczny udział prosz. Zastępowe.

Stow. św. Dzieciństwa Jezusa: o godz. 2 popoł. zebranie miesięczne w Domu Katolickim. O liczny udział prosz. Zarząd.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 10-tej zbiórka wszystkich członków na Placu Dr. Metziga, celem wzięcia udziału w nabożeństwie i pochodzie z okazji święta 3 Maja. Zarząd.

Kolo śpiewu „Dembiański”: o godz. 10.15 zbiórka całego Kola przed Hotelem Dworcowym, celem wzięcia udziału w uroczystości 3 maja. O gromajalne przybycie prosz. Zarząd.

Związek Podoficerów Rez.: zbiórka członków kolo i młodzieży przedpoborowej przy koszarach 55 p. p., ul. Rydyńska, punktualnie o godz. 9 rano. Komendant.

Popjutrze (4. 5.) Kolo śpiewu „Chopin”: lekcia śpiewu o godz. 8-mej dla chóru męskiego, o godz. 8.15 dla chóru mieszanego Komplet konieczny. Dyrygent.

Arcybractwo Straży Hon. N. S. P. Jezusa: zebranie miesięczne odbędzie się wiecz. o godz. 8 w Domu Katol. Referat wygłosi Dyrektor ks. proboszcz Janiewicz. Placenie składek miesięcznych oraz do kasy pośmiertnej o godz. 7-mej wieczorem. O liczne przybycie członków prosz. Zarząd.

Wiadomości kościelne.

Przypomina się ostatni raz, że jutro — w niedzielę, 3. maja, kończy się w naszej parafii czas do przyjmowania sakramentów św. wielkanocnych. — Przestrzega się przed osobami, które bez pozwolenia ks. proboszcza kwestują w parafii na rzecz swojego zgromadzenia. W środę przybywa ks. prałat dr. Gieburowski z Poznania ze swoim chórem katedralnym do Leszna: zaprasza się parafjan na jego koncert religijny, który się odbędzie w sali „Sokoła” o godz. 8 wieczorem.

1) Nabożeństwo u Sióstr Emerytek. Jutro msza św. u Sióstr Emerytek odprawi się o godz. 8.30 a nie o godz. 8.

2) Tow. Przemysłowców i Rzemieślników bierze udział ze sztabdarem w nabożeństwie z okazji obchodu 3 Maja. Zarząd.

zachcianek, stąd najmniejszym jej życzeniem nie stało się nigdy zadość, odmawiał jej wrecz wszystkie z góry. Miała żyć bez woli, bez pragnień, bez wygód, bez rozrywek, możliwie bez potrzeb; uduchowiała takie postępowanie p. Ofelji, ale zabił ją w niej zdrowie, życie, wolę, swobodę umysłu — stąd i inteligencję. Poznała wczesnie jego zamiary a z tem poznamiem budzić się tylko mogła pogarda dla tego, który miał być całe życie dla niej raczej najczulszym opiekunem, najlepszym i największym oparciem w ciężkich chwilach na ziemi — a me despotą. Dostrzegala ten proces, który odbywał się w jej duszy, a marnował i jej siły fizyczne; chroniła przedwzyskiem woli i zdrowia, by móc żyć i dobrze czynić ludzkości. W dobowych uczynkach zaptala całą swoją osobistość, a mniej nie zapominając o potrzebach Edvarda. Miała sobie za święty obowiązek dogadzać mu w wygodach domowych. Czy przybywał za dnia, lub w nocy, znajdował stół nakryty i zastawiony zdrowymi potrawami, pokoje ogrzane i wywietrzone, po szafach białe i gładkie, a w największym porządku. Ofelja rozumiała dobrze, jakie są obowiązki żony, chociaż mają zdradza — jeśli on łamie przysięgę i zaniechuje ją, cóż ona to czynić miała?

Wszak wiedziała, że oboje za siebie odpowiadają przed tronem Majestatu Bożego! Pragnęła by dom do niego stał się zaciszną przystanią, miejscem ukojenia w rozdrażnieniu, świątynią dobra i piękna. Dawała mu wszystko, co mogła, nie biorąc nic dla siebie. Takimi zasadami szlachetnymi kierowała się w czynach i niemi myślała, chociaż po latach długich, poprowadzić duszę Edvarda ku szczytom, dając mu wzór prawdziwego chrześcijańskiego życia.

Całą jej potęchą w samotności wieczornej, gdy Edward zużywał swe siły na pohanca w miesie, było posiadzenie w duchym jej buduarze z Różą i ze Szymonem, z panną służącą i starym slugą jeszcze jej rodziców. Dusze te proste, ale uczciwe,

zrozumiały ją lepiej, niż mąż, dziadzie i syn obywatelski. One z nią dążyły do tej krajiny wspomnień i marzeń, w której żyła zawsze myślami, wiedząc, że to jedyna ulga dla ukochanej pani.

Stary Szymon zwykły w takich chwilach, jesienną i zimną rozpalł ogień na kominku w buduarze, by ciepłem i światłem rozweselić panią; a latem, uchyliwszy okna, siał, na rozkaz chlebobdawczyni, z Różą na niskich taburetkach u jej kolan. I dziś Szymon i Róża późno wieczorem zajęły miejsce u stóp pani, czekając na jej pytanie.

— Mów mi Szymonie, — zaczęła pani Ofelja — o Wielkiolące, o tej mojej kolebce.

Szymon, glądząc swój zarost srebrny, zaczął: — Wielkioląca była ładna, pańska siedziba, przeszło lat dwieście w ręku jednej rodziny. Widzieliśmy tam zamożność starą po gumnach i po stajniach, w obzorze i w domu. Po stajniach stały siada bez nagany, po oborach było zarodowe. W skarbcu milioński srebra stołowego na pięćdziesiąt osób, półmiski srebrne, ciężkie, porcelana saska, obrusy tkanne w Gdańsku. Jasnie pani najwiecej z skarbcza dostala, jako najstarsza córka. Siostra młodsza poszła do zakonu, bracia zagarnęli.

— Cała to też ozdoba mego domu, pamiątka po rodzicach, te srebra, ciekawe tkaniny, porcelana. — A pamiętasz Szymonie, te gdańskie zegary u rodziców? Jakie piękne wygrały burami?

— Pamiętam doskonale, św. p. dziadek jasnej pani, p. Jan, kochał się w rozmaitych zegarach, były to też pamiątki osobliwe po nim. Sprowadzał zawsze mowe i nadzwyczajne zegary, to z Paryża, to z Norymbergi, a św. p. babcia jasnej pani p. Cecylji, ofiarował jako podarek ślubny, zegarek daniński wyrolu genezyjskiego, na nim z emalii biały Polski i Litwy, orzeł i pogoń. Dewiska do tego zegarka była przedziwnej roboty z chwastami ziemni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA CZARNA PERŁA

Powieść.

7) Zycząc tak duchem, z dniem każdym odnajdywała więcej dawną swoją krajną wyższych ideałów, bez tych umiastów jednak młodocianych, które mi kredy wybuchala. Stanała w niej smutna, ale z majestatem szlachetnego spokoju, a łzawy jej oczy i głęboka bruzda na białem czole mówiły za nią wyraźniej: „Wróciłam w krajną moją siodką i luba, ale pył ziemskiej zmysłowości zacił mi białość i jasność czola, mgłą okrył blask spojzenia”.

Majestat dobra i piękna szedł od niej ku ludziom, otaczano ją ogólnym poważaniem i podziwem, chociaż boleść przebytej doły wzbudza swoje stygmaty na wspomnienie swej postaci. Spojrzenie jej było łagodne, każdy ruch był miękki, pełen wdzięku, każde słowo ostrożne. Sama będąc delikatną i wrażliwą, nie lubia zadrasnąć nikogo najmniejszym wyrazem. Z dnia na dzień stawała się doskonałą, ale z dnia na dzień rosła też przepaść między nią a panem Edwardem. Ona wionęła jak śnieżna, przezroczyta chmura ku niemu, on zataczał się jak ciężka, ciemna bryła po urwiskach, kalczył sobie duszę i serce o głogi i glazy przyróżone, a lecał z góry coraz to opadał niżej, przypuszczal nieraz, że majestatem enoty i piękna oboczona Ofelja pogardzał, że ona musiała nawet chwile, że nie śmiała się do niej zbliżyć, ale dręczył ją dla tego właśnie tem więcej, że wewnętrznego podrażnienia. Piękna jej postać chociaż przyćmiona smutkiem, ścigała jeszcze zawsze wzrok ludzki ku sobie, to czyniło go zazdrośnym. Nie zachęcał nigdy Ofelja do wyjazdu zamknął ją w domu jak skarb w ciemnicy, by oko ludzkie nie pożądało go. Dokuczanie żonie miało swój system, żeby ją uczynić zupełnie niewolnicą, chociaż ostalić jej wole, zniechęcić do najmniejszych

1) Młodzi Obozu Wielkiej Polski. Placówka bierze gremjalny udział w dziesięcioletniej uroczystej akademii ku uczczeniu wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja. Zbiórka na boisku „Sokoła” o godz. 8.15. Młodzi czuwajcie!

2) Apel do ofiarności. Stow. Pań św. Wacłowego a Paulo zwraca się z gorącą prośbą do obywatelstwa o składowanie na rzecz zakupu ubrań dla biednych dzieci, przystępujących w tym roku do pierwszej Komunii św. Składki na ten cel przysyła administracja „Głosu” oraz skarbniczka Stowarzyszenia p. Roszakówna, ul. Komienusza 42. Składek po domach zbierać się nie będzie, z wyjątkiem nadzwyczajnych składek członkowskich, uchwalonych na wspomniany cel. — Rada Stowarzyszenia.

3) Uroczysty obchód szkoły 3 Maja w Państwowym Gimnazjum im. Komenskigo odbędzie się w niedzielę, dnia 3 maja, o godz. 8 rano. Na program obchodu składają się prócz wykładu prof. Kreizy występy mieszanego chóru gimnazjalnego i orkiestry gimnazjalnej pod bat. prof. Lubierskiego oraz deklamacje uczniów. Na obchód uroczysty zaprasza rodziców oraz sympatyków zakładu Dyrekcja Państw. Gimnazjum im. Komenskigo.

4) Zebranie Zarządów Towarzystw. odbyło się wczoraj (piątek) wieczorem, obradując pod przewodnictwem prezesa p. radcy Góreckiego nad sprawą obchodu Rocznicy Trzeciego Maja. Szczegółowy program uroczystości podajemy oddzielnie, jak również zezwanna specjalnie poszczególnym Zarządów Towarzystw do ich członków. Dążeniem przewodniczącego p. seniora miasta Góreckiego było, aby w obchodzie brały udział wszystkie Towarzystwa, udając się mitylko do kościoła na uroczyste nabożeństwo lecz także na defiladę. Tak stawiącej sprawę podnosił p. radca Górecki konieczność ogólnego wspanię wystąpienia, aby uroczystość wywołała odpowiednio imponującą liczbą jej uczestników wrażenie.

Większość Tow. postanowiła w ten sposób połączyć z taką już decyzją przyszły ich przedstawienie na zebraniu. Niekonie jednak Towarzystwa biorą udział tylko w nabożeństwie (a później w akademii), nie uczestnicząc w defiladzie. Mianowicie tak postanowiło Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze i Tow. Katolick. Robotników Polskich.

Podobno taką samą uchwałę powzięło Bractwo Kurkowe — podobna, bo przedstawiciel Br. Kurkowego na zebraniu nie przybył, więc nie można było ostatecznie stwierdzić.

Jak wiadomo, Młodzi Obozu Wielkiej Polski w defiladzie udziału nie biorą. W związku z tem musimy odepierać pewną uwagę, jakoby wiadomość, podana o tem w „Głosie” brzmiała zbyt ostro. W rzeczywistości zmianka nasza, w kronice „Głosu” była nader zwięzła — sucha. Tylko tyle, że Młodzi O. W. P. w defiladzie uczestniczyć nie będą z względu na to, że bierze w niej udział Zw. Strzelca. A było, na onegdajszym zebraniu Młodych O. W. P. powie dżiane więcej — opuściliśmy jednak to, co o Zw. Strzelce powiedziano, aby w przededniu uroczystości nie wspominać o sprawach zbyt przykrych. Tak więc „Głos” poinformował o uchwale w sposób nie ostry, lecz umiarkowany, powściągliwy — a, jak zwykle, zgodny z rzeczywistością.

I na wczorajszym zebraniu była obszerna dyskusja na temat Zw. Strzelceckiego, która jednak ograniczyła się do sprawy jego sztandaru, który, jak wiadomo, nie został poświęcony. Podnoszono, że wobec tego Zw. Strzelca nie może ze sztandarem wchodzić do kościoła. Pomijamy szczegóły tej dyskusji zaznaczając, iż zastanawiano się z jednej strony nad tem, jakby należało się zabezpieczyć przed ewentualnym wejściem Zw. Strz. do kościoła ze sztandarem a z drugiej — czy nie dalołby się jeszcze przed uroczystością sztandaru poświęcić naturalnie, gdyby Zw. Strz. zastosował się do przepisów władzy kościelnej.

Po omówieniu sprawy obchodu Rocznicy Trzeciego Maja rozpoczęła się ożywiona wymiana zdań w sprawie umorowania, uzgodnienia terminów zjazdów, zebrani i ewentualnie także zabaw poszczególnych Towarzystw. W sprawie tej poruszonej przez prof. Lubierskiego zabrał głos pp. red. Machalowski, Rzepka, Pleczek, Szurkowski, Misiak i inni.

W rezultacie zapadła uchwała, aby przynajmniej w końcu roku ustalić na przyszły terminy zjazdów i aby co miesiąc zbierały się zarządy Towarzystw, celem omówienia tej sprawy i wogóle zawierania bliższego kontaktu. Zastrzegamy sobie do tych zagadnień jeszcze powrócić.

Kończąc sprawozdanie z wczorajszego zebrania Zarządów Towarzystw, pragniemy i na tem miejscu podkreślić doniosłość Rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja, wzywając całe społeczeństwo do gremjalnego udziału w uroczystym jej obchodzie. Nie polemizujemy z tymi, którzy chcą w niej wziąć udział częściowy tylko, — bo dziś i tutaj, wobec tak wielkiego momentu, na Pograniczu gdzie nie z sobą lecz z innymi winnymi walcząc, polemizować — nie czas, nie miejsce na dzielenie się różnicami, a tylko na zaman festowanie zgody i wypływającej z niej siły narodowej.

5) Ks. dr. Gieburowski ze swoim chórem w Lesznie. Róż z nas, żyjących w wieku postępu i radia, nie ma przynajmniej ze słyszenia msgr. Dr. Wacława Gieburowskiego — każdy w każdej niedzielę na Tach różnowych rozmowi nie po świętem jego nazwisku, jako znanego dyrygenta poznańskiego chóru katedralnego.

Szesnaście już lat kieruje ks. Gieburowski chórem katedralnym, szesnastą już lat pracuje pełen entuzjazmu aże i poświęcenia nad artystycznymi pozioim chóru katedralnego, by tenże odpowiadał wzniosłej akcji liturgicznej w archikatedrze naszej.

Jest to niezwykle rzadki typ artysty-idealisty, który umiłowanej przez siebie sztuce służy mitylko z zapalem, zwalczającym każdą przeszkodę, ale i z owym zawsze na mowo i oraz surowiej badającym autokrytycyzmem, dzięki któremu dociera on do najgłębszego poznania ideowej zawartości interpretowanych przez siebie utworów do takiego wzniesia się w ich sty, że ta muzyka tak wielkimi odległa staje się nam bliższą, odczuwamy ją bezpośrednio i przejmujemy się nią do głębi.

Oto co pisze praska gazeta „Narodni Polityka” z okazji koncertu chóru katedralnego w Pradze: „Ks. Gieburowski to dyrygent o wielkiej inteligencji rozumiejący znakomicie swe zadanie, władający śpiewem wielogłosowym po mistrzowski, z temperamentem ognistym, a przecież dyryguje slylowo, mając gesty zrównoważone, tak zgodne z suknią kapłańską, wciągającymi do kompozycji więcej życia, aniżeli pojmowaliśmy jej czysto tradycyjną”.

Ks. Dr. Gieburowski w nagrodę zasług położonych na polu muzyki kościelnej dżerzy zaszczytny tytuł honorowego kanonika kapituły katedralnej w Pradze (miejsce urodzenia arcybiskupa Palestriny) ponadto w ubiegłym roku otrzymał ks. Gieburowski Na tegorocznym zjeździe Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Kościelnej w Framfurcie wyrazono się w wielkich pochwałach o kompozyzacji ks. Gieburowskiego i wybrano go jako przedstawiciela Polski do przyjazdu tegoż Towarzystwa.

Ks. Dr. Gieburowskiego ujmamy na środowym koncercie chóru kador, dnia 6 maja br. w sali na boisku „Sokoła”.

Przedprzedaż biletów u p. Rzepki w Ryuku.
6) Zw. b. Uczestn. Powstań Nar. R. P. gr. Leszno bierze udział dziś w capstrzyku. Zbiórka na dziedzińcu koszarowym 55 Pozn. p. p. o godz. 19.00. Jutro dnia 3 maja o godz. 11 zbiórka na rynku do raportu i do defilady „Wolność” Komendant.

7) Stow. Młodych Polak urządza w niedzielę, dnia 3. b. m. dla druhni i zaproszonych gości wieczerę taneczną na sali Domu Katolickiego. Początek o godz. 6.30. Patronat. Zarząd.

8) Kolejowe P. W. urządza jutro w niedzielę, w Grodach Leszczyńskich zabawę wiosenną, która o godz. 8-mej wiecz. poprzedzi przedstawienie amatorskie.

9) Otwarcie nowej aleji. Od dnia 2 b. m. otwarte są do publicznego użytku Aleje Hindersuna oraz skwer przy ul. Lipowej. Ławki ustawione będą w najbliższych dniach. Urządzenia te, przyozdobione cennymi drzewami i krzewami a służące zdrowiu publicznemu, polecam opiece Szan. Publiczności. Magistrat. Sobkowiak.

10) Z Urzędu Stow. Gwibnego. Od 15 do 30 kwietnia br. zmarli: uczeń fryzjerski Kazimierz Smoczyński 16 l. z Kościana, Adam Antoni Jankowski 15 minut w Lesznie, pomocnik fryzjerski Stefan Popkiewicz 21 i pół l. z Leszna, st. asesor kolejowy Wincenty Zielawicz 44 l. w Lesznie, maszynista ślusarz Jan Marcinkowski 70 l. z Leszna, pomocnik piekarski Ignacy Gleszczyński 24 3/4 l. z Leszna, robotnik Jan Materna 20 lat z Brenna, Pelagia Godelewska z d. Szablewska 22 l. Zaborowa, Czesława Madejówna 5 3/4 l. w Zaborowie, Michałina Krasnowska z domu Łukowska 66 i pół l. w Lesznie, Tadeusz Frydrychowski 2 miesiące nieślubny w Lesznie, em. robotnik kolejowy Józef Schubert w Zaborowie, wdowa Weronika Zygmunt z d. Burzyńska 64 l. w Zaborowie, stolarz Wilhelm Rösler 21 l. z Lasocice.

1) Baczność Pszczelarze! Ubezpieczenie pni os odpowiedzialności prawno-cywilnej przyjmuje się tyko do 15. maja br. od członków Tow. Pszczelniczego Składka od pnia wynosi 20 groszy. Zgłoszenia przysyła sekretarz p. Józef Rzepka, Leszno, Rynek 14 Zarząd.

2) Chór Kościelny. Lekcja śpiewu dziś wypadła ze względu na mającą się odbyć z okazji 3 Maja akademii. Równocześnie podaje się do wiadomości że chór zbiera się jutro 3 maja rano o godz. 4.30 przed Domem Katolickim. Zarząd.

3) Zeńskie Tow. Gimn. „Sokół” urządza w dniu 17 maja b. r. wente. Uprasza się zatem wszystkie Towarzystwa, aby w dniu tym żadnych imprez nie urządzały. Czolem! Zarząd.

4) Ze sportu. Zapowiedziany na niedzielę, dnia 3. b. m. mecz o mistrzostwo kl. „A” pomiędzy dwoma beniaminkami „Olimpią” (Poznań) a tul. „Polonją” wzbudził wśród sportowców duże zainteresowanie. Drużyna „Olimpii” jest w miesiącu naszem znana dobrze ogółowi sportowemu ze swych walków. „Polonja” natomiast starać się będzie o wyjście z tego spotkania z honorem. Zawody te ostatnie w pierwszej rundzie odbędą się o godz. 4-tej po poł. na boisku „Polonji”.

5) Cyryk. Wczoraj pozbił na Nowym Ryuku swe namioty wielki cyryk Stawiejskich, dając równocześnie pierwsze przedstawienie. Z uwagi na frekwencyjny widów, wypadło ono meszczegołmie, same zaś popisy artystów dobre, przedswyżyskiem jednak podobają się pokazy muzyczne oraz akrobacyjne „czterech djabłów”. Tresura koni i zwierząt (niedźwiedź jako cyklista) bardzo dobra. Jedynie komicy mogliby być więcej komizna. Podziwienie wywołał niezwykły ślacz, mogący unieść w zębach ciężar 600 funtów.

ZABOROWO.

zo) Obchód 3-go maja. Szan. Obywatelstwo Zaborowa i okolicy przyzymanym o mającej się odbyć uroczystości obchodu 3 maja. Szczególnie uprasza się o udekorowanie domów, oraz o liczny udział w pochodzie dnia 3. maja o godz. 2-giej po poł. w Akademii, która odbędzie się wieczorem, o godz. 7.30 na sali p. Spychał. Komitet.

BELECIN NOWY.

bn) Z kraju złotego smoka. W niedzielę, 3 b. m. o godz. 7-mej wiecz. odbędzie się w Belecinie ciekawy odczyt o Chmace, który wygłosił p. Puzylewicz. Prelegent, przebywający 17 lat w Chmace będzie mógł o nich dać wiele ciekawych opisów.

KRYCZO WIELKIE.

ko-we) Akademia. W niedzielę, dnia 3 maja br. w dniu święta narodowego, odbędzie się na sali p. Skorupskiego, uroczysta akademii celem uczczenia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go maja, czynny poczęty z naglebkiej miłości Ojczyzny. Na program tej podniosłej uroczystości złożą się śpiewy i deklamacje dzieci szkolnych, referat p. Górnego oraz przepiełki, do le wzruszający dramaty p. „Ewa Miaskowska”. Należy się więc, aby społeczeństwo tuł, udalo się gremjalnie na powyższą akademię i zwróciło swoje myśli ku tym sprawom, które Konstytucja Majowa otoczyła swą opieką, uważając je za najblizniejsze dla życia polskiego, a które dżają stanowia podstawę odrodzonego państwa. A. Z.

Jarmarki w woj. poznańskie m.

Krobia. Jarmark ogólny w mieście tuł, odbędzie się we wtorek, dnia 5 maja r. b.

Z Poznania.

1 maja zakończył się w Poznaniu zupełnem klaskiem, zarówno komunistów, jak i socjalistów.

P) Zjednoczenie Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. w Poznaniu komunikuje, że Sekretarjat swój przeniosł na Plac Wolności nr. 14 l. pnr. dokąd wszelką pocztę skierować należy. Sekretarjat jest czynny w dni robocze od godz. 10—1 i 3—6. Telefon 40-95.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 2. 5. „Zydówka”, 3. 5. „Straszny dwór”, 4. 5. „Fiolet z Montmartre’u”. — Teatr Polski: 2. 5. „Wesele Fonia”, 3. 5. po pol. „Ojciec i syn”. Ceny zmniejszone. 3. 5. wiecz. „Wesele Fonia”, 4. 5. „Wesele Fonia”. — Teatr Nowy: 2. 5. „Matrikula 33”, 3. 5. wiecz. „Matrikula 33”, 4. 5. „Matrikula 33”.

Kto jest dyktatorem??

Socjalizm domagające się przy zakupach tylko **wyrobów krajowych.** Kupujące społeczeństwo utworzyć może swą jednolitą podstawę

wielki przemysł krajowy!!!
i dobrobyt robotnikowi polskiemu.

P) Zakupy zagranicy na Targach. Miara dużego zainteresowania Targami Poznańskimi jest frekwencyja zwiedzających, wśród których nabywcy stanowią duży procent. Przez pierwsze dwa dni przewinęło się blisko 12.000 osób, wśród których nie brakło najpoważniejszych przedstawicieli handlu zagranicznego. M. in. przyjechał do Poznania konsul Rodony Blaz z Barcelony, który portraktował na targach z przedstawicielami Związku bekonowego. W rezultacie narad, konsuf zamówił wielką partję bekonu. Jak słychać, jest to tranzakcja nieodsołniona gdyż Związek ten konkurował z przedstawicielami szeregu innych państw ze skutkiem. Również przyjechała na Targi Poznańskie wywiezka kupców z Wrocławia, prowadzona przez konsula Rzipfiej dra Wdźkiewskiego. W skład wyieczki wchodzi najpoważniejsi przedstawiciele świata gospodarczego z Wrocławia. W dziale przemysłu ludowego panuje na Targach wielki ruch. Większe zakupy pasów zakupiarskich dokonała Holandia. Niemniejsze zainteresowanie panuje w dziale kilimów

P) Zajścia na „Akademii” P. P. S. Socjaliści poznańscy, pouczeni zesłonożnym doświadczeniem, nie zorganizowali w roku bieżącym żadnego pochodu. Akademij tej przewodniczył socjalistyczny radny mieski p. Kowalewski. Referat zaczął wygłaszać sekretarz związków klasowych p. Rybczyński. Mówca nie mógł jednak skończyć referatu z powodu awantur, urządzanych przez przybyłych na zebranie komunistów. Przyjęto więc pospiesznie rezolucję, poczem socjaliści zainteresowali i „Czerwony sztandar”, podczas gdy komuniści śpiewali jakąś inną międzynarodówkę. Ostatecznie interwenjowała policja, która aresztowała kilku awanturników. Po zebraniu komunisti udali się grupkami na St. Rynek, gdzie usilowali sformować pochód, czemu jednak przeszkodziła policja. Obchód

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Bezrobotni w obronie eksmitowanego kołegi). W tych dniach rano ulica Ugory była widowiskiem niezwykłego wydarzenia. Mianowicie gospodarz domu Müller, usunął z zajmowanego na poddaszu mieszkania, biednego bezrobotnego, ładując jego rzeczy na wóz z zamiarem wywiezienia ich do jakiejś składnicy. Bezrobotny powiadomił o wypadku swych kolegów, zebranych przed Biurem Pośrednictwa Pracy, którzy w liczbie około 300 przybyli na miejsce i wprowadzili swego kolegę z powrotem do mieszkania.

POMORZE.

p) Grudziądz. („Pepege” wypowiedział pracę wszystkim robotnikom i urzędnikom). Dyrekcja „Pepege” wypowiedziała onegdaj pracę wszystkim robotnikom w liczbie około 3000. Równocześnie dyrekcja wypowiedziała pracę wszystkim pracownikom umysłowym. Wypowiedzenie to ma na celu gruntowną reorganizację fabryki i personelu biurowego. Natomiast wedle pogłoszek przyczyną wypowiedzenia są trudności finansowe, z których fabryka jeszcze nie wybrnęła.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Organizowanie archiwum państwowego na Śląsku). Górny Śląsk do tej pory nie posiada archiwum swego, jakkolwiek nie brak tu aktów z najdawniejszych czasów piastowskich. Znaleźć je można po wsiach i miasteczkach, a nie zawsze są one odpowiednio przechowane. Zachodzi konieczność założenia zbioru archeologicznego, aby zbierać i koncentrować dokumenty, dotyczące czasów piastowskich. W tym celu zawiązuje się na Śląsku specjalne stowarzyszenie.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Kasy Chorych z pomocą ofiarom powodzi). Z polecenia władz centralnych wojewódzka Kasa Chorych w Wilnie, oraz Kasy Chorych w Grodnie zorganizowały specjalne pogotowia dla walki z tyfuszem plamistym, oraz dla niestania doraźnej pomocy ofiarom powodzi, na całym terenie dotkniętym klęską wylewów.

kw) Wilno. (Uprządkowanie szkolnictwa polskiego na Litwie). Jak podaje prasa litewska rozwój szkolnictwa litewskiego na Wileńszczyźnie jest bardzo żywy. Towarzystwo „Ritas” posiada w okręgu święciańskim 120 szkół prywatnych, ponadto w Wilnie gimnazjum i dwuklasową szkołę, a w powiecie wileńskim, brasławskim, święciańskim, oszmiańskim, lidzkim i suwalskim 90 funkcjonujących szkół z 3.231 dziećmi. Łącznie zatem 80.000 ludności litewskiej w granicach państwa polskiego posiada zorganizowanych przez jedno tylko towarzystwo „Ritas” 210 szkół. Natomiast przeszło 200.000 ludności polskiej na Litwie posiada zaledwie 30 (!) szkół prywatnych.

kw) Wilno. (Uroczysta ofiara z woju w meczecie). W Stonimie, w największym meczecie w Polsce, odbyła się niezwykła uroczystość w pierwszym dniu święta muzułmańskiego „Kurban Bajramu” (dni ofiar). Po nabożeństwie w meczecie duchowny mu zumański Szegedim złożył w ofierze wołu, który został na dziedzińcu meczetu zabity. Wół został następnie poświęcony, a mięso podzielone między najbiedniejszych. Jest to po wstrząszeniu państwa polskiego pierwszy wypadek złożenia podobnej ofiary.

Z CAŁEJ POLSKI.

o) „Psalterz Florjański” powraca do Polski. Jeden z najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego „Psalterz Florjański” który dotychczas znajdował się w posiadaniu Opactwa Św. Florjana w St. Gallen pod Lincem w Austrii, powraca do Polski, zakupiony przez rząd. Rokowania z Opactwem o sprzedaż cennego zabytku prowadził z ramienia rządu polskiego dyrektor Ossolineum we Lwowie, dr. Bernacki wspólnie z posem polskim w Wiedniu, p. Baderem. „Psalterz Florjański” nazywano również psalterzem królowej Małgorzaty albo psalterzem Marii. Przenaczony zrazu dla Marii, starszej siostry króla Ludwika węgierskiego, znalazł się następnie w księgozbiórze królowej Jadwigi, prawdopodobnie, jako dar mieszczan krakowskich dla uwielbianej królowej. O pierwotnym jego przeznaczeniu dla domu andegawskiego świadczą litwy rodowe andegawskie, używane do iluminacji psalterza w pierwszej jego części. Psalterz pisany jest w trzech językach. Po wierszu łacińskim następuje polski, a po polskim niemiecki. Psalterz Florjański zawiera przekład wszystkich 150 psalmów przypisywanych Dawidowi oraz kandyków prorockich, symbolu wiary Św. Atanazego i dwu prologów. Przekład ten został dokonany na podstawie starego tłumaczenia łacińskiego. Piotr Chmielowski, wyrażał przypuszczenie, że tomacz czy też tomacze, w przekładzie psalmów opierał się o tekst nieznanego nam dziś bliżej przekładu psalterza z XIII. w., być może tego, który należał do królowej Kingi, żony Bolesława Wstydliwego, zmieniając i modernizując jego formy. Psalterz Florjański bogaty i pracowicie iluminowany, to znaczy zdobny kolorowymi inicjałami i różnemi symbolicznemi malowidłami — jest najobszerniejszym zabytkiem polszczyzny z XIV. w. i jako taki posiada wartość ogromną dla historii języka polskiego. Cena kupna Psalterza przez rząd polski wynosi 500.000 szylingów. Dyrektor Bernacki przywiezie Psalterz Florjański do Warszawy.

Z Warszawy.

W) Dzień 1. maja minął spokojnie. Dzień 1. maja minął w Warszawie naogół spokojnie. Rano odbyły się zebrania i obchody P. P. S. wraz z Żydami na placu Grzybowskim w siłę około 6 tys. osób, oraz B. B. S. na pl. Teatralnym. Nastrój wśród B. B. S. był przygnębiony. Komuniści w kilku punktach starali się przyłączyć do pochodów, albo też zorganizować własne. Policja ich wszędzie rozproszyła. W wyniku starć są 4 ranni, w tem 1 policjant.

W) Komisja dla popierania turystyki. Celem wykonania uchwał niedawno odbytego zjazdu turystycznego zwróciło się Ministerstwo Robót Publicznych do innych ministerstw z prośbą o wypowiedze-

by wręczyć go min. Czerwińskiemu, który zdecydował w jakiej bibliotece ma być umieszczony ten zbytek polskiego piśmiennictwa.

o) Dzieci polskie z obczyzny na kolonjach w kraju. Towarzystwo pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech czyni już końcówce przygotowania do zakrojonej na szeroką skalę akcji kolonijnej. Podobnie, jak w latach ubiegłych, Towarzystwo sprowadza na kolonie do kraju dzieci polskie z Niemiec, oraz z ziem zachodnich. W roku bieżącym sprowadzonych zostanie na kolonie i rozmieszonych na terenie całej Polski, przeważnie na kolonjach zbiorowych, około 11.000 dzieci. Najbliższe nateżenie akcji kolonijnej przypadnie na lipiec, w pierwszych dniach tego miesiąca przybędzie wielka partja dzieci polskich z Berlina i z pogranicza. W pierwszych dniach sierpnia przybywa również duża partja dzieci z Westfalji. Każda partja dzieci pozostawać będzie na kolonjach w kraju przez jeden miesiąc. Pobyt dzieci na kolonjach zorganizowany będzie w ten sposób, aby z jednej strony kolonie spełniły swe zadania zdrowotne, z drugiej zaś pogłębiły łączność dzieć polskich, przebywających na obczyźnie, z ich ojczystym krajem.

Wychodźstwo.

Informacje dla reemigrantów, zamierzających powrócić do Kanady. Władze emigracyjne wyjaśniają, że emigranci, zamierzający powrócić wyjechać z Polski do Kanady, winni przedtężyć celem uzyskania wizy kanadyjskiej dowody, stwierdzające, że byli już w Kanadzie. Za dowód taki władze kanadyjskie uważają m. in. polskie paszporty konsularne, wystawione w Kanadzie. O ile termin ważności paszportu konsularnego upłynął przed powrotnym wyjazdem reemigranta do Kanady, należy wówczas postarać się o nowy paszport zagraniczny i dopilnować, by starostwo w nowym paszporcie wpisało uwagę iż paszport ten wydany został na podstawie starego paszportu konsularnego; w uwadze musi być zaznaczone, w którym konsulacie, kiedy i za jakim numerem był wydany paszport konsularny. Dla ułatwienia formalności najbardziej pożądanym byłoby, albo przedłużenie paszportu konsularnego, albo też pomimo przedawnienia, pozostawienie paszportu konsularnego emigrantowi, celem przedłożenia go władzom kanadyjskim przy wjeździe do Kanady.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

o) Napiwek dla pana ministra. „Tiroler Anzeiger” opowiada o humorystycznej przygodzie austriackiego ministra rolnictwa Dollfusa, któremu pewien włościanin usiłował za wszelką cenę dać napiwek. Mianowicie w Ried odbywały się wielkie targi koni i rozdzielnie nagród dla właścicieli koni, uznanych w drodze konkursu za najpiękniejsze. Podczas konkursu był obecny austriacki minister rolnictwa dr. Dollfuss, uchodzący za bardzo zdolnego sternika swego resortu, lecz prezentujący się bardzo nędze. Gdy min. Dollfuss wręczał jednemu z włościan kopertę z nagrodą za jego konia, ten, uważając go za małego urzędniczywie gminy, chciał okazać się „rozumiejącym na rzeczy” i tytułując go szumnie „panem sekretarzem”, wsiadł mu gwałtem w rękę pięć szylingów datku. Zauważyły to osoby, towarzyszące ministrowi, oraz okoliczni włościanie, którzy z trudem powstrzymywali śmiech na widok kłopotliwej sytuacji. Minister Dollfuss nie zmieszał się wcale, lecz z uprzejmym uśmiechem odmówił przyjęcia datku.

o) Ciężkie odpowiedzi. Komisja nietykalności poselskiej sejmu czeskiego, zajmowała się wnioskiem pewnego obywatela, który domagał się wydania sądom jednego z posłów, zaskarżonego o obrazę. Komisja wniossek odrzuciła. doszedłszy po zbadaniu sprawy do wniosku, że poseł danego obywatela nie obraził. Rzecz przedstawia się następująco: Na jednym z wieców sprawozdawczych poseł X., który jest z zawodu nauczycielem, omawiał znaczenie układu odziedzicawczego dla Czechosłowacji. Nauczycielowi — posłowi przeskądzał niezwykle złośliwie jeden z obecnych na sali komunistów. Wreszcie mówca stracił cierpliwość i zawołał: „Milez Pan nareszcie! Niech Pan sobie każe zwrócić pieniądze za szkołę, bo Pan nie

nie się coś do projektu zcentralizowania wszystkich agend urzędowych zajmujących się turystyką w Ministerstwie Robót Publicznych. Po otrzymaniu odpowiedzi z ministerstw ma się odbyć 10 maja posiedzenie Komisji międzyministerjalnej celem omówienia całej tej sprawy, oraz ewentualnego powołania do życia wspomnianej Komisji.

W) Śmiertelny skok znanego filantropa. Onegdaj wypadł z tramwaju znany właściciel wianjarni i propagator krajowych win owocowych Marjan Trippenbach i zabił się na miejscu. Trippenbach ofiarował swego czasu na rzecz Bratniej Pomocy studentów uniwersytetu warszawskiego ogromny dom przy ul. Ceglanej.

nie rozumie”. Komuniści nie był jednak w ciemne bity, bo oświadczył odrazu: „Pan poseł zapominał, że byłem jego uczniem!” Osadzony w ten sposób poseł w pierwszej chwili zapomniał języka, wreszcie odciął się jednak ku ogólnej weselości: „Prawda, zapomniałem, że wśród uczniów miałem kilku osób”. Komisja stanęła na stanowisku, że poseł nie przekroczył ram parlamentarnej krytyki. Wypadek ten przypomina nam inny, który miał miejsce w pewnym sądzie. W rozprawie o obrazę czci, stanął sąd ten na stanowisku, że nazwanie kogoś „gadulą” nie może uchodzić za obrazę. Po ogłoszeniu wyroku zapytał oskarżyciel, którego skargę oddalono: „A jeśli się do gaduły powie: Panie Sedzio! — czy to jest obraza?” — Ależ skąd? — odpowiadał sedzia. — „No, to do widzenia „Panie Sedzio!” — oświadczył pokrzywdzony powód i opuścił salę sądowną.

o) Fatum nad podwodną wyprawą do bieguna. Z Nowego Jorku donoszą, iż łódź podwodna „Nautilus” kpt. Wilkina, która ma odbyć podróż do bieguna północnego, uległa w tych dniach wypadkowi, który mógł łatwo doprowadzić do katastrofy. Łódź znajdowała się w 15-metrowej głębokości w zatoce Hudsona, kiedy nagle przez przyskrap, który okazał się nieszczelny, zaczęła wchodzić woda do wnętrza łodzi. Komendant wydał rozkaz, ażeby wyrzucić balast, a to w tym celu, ażeby łódź podwodna wydobyla się na powierzchnię morza. Ciśnienie przeciwnie, wywołane przez wdzierającą się wodę, było jednak tak silne, że rozkaz komendanta nie mógł zostać wykonany i łódź nie mogła wznieść się do góry. Po kilku trwożnych minutach udało się narzecznie wyostać łódź na powierzchnię morza. Był to już najwyższy czas, gdyż załoga znajdowała się już po pas w wodzie.

o) Bunt przeciw nierozumnemu zwyczajowi. Reformy, które wprowadził Kemal Pasza w Turcji, nie pozostały bez echa w innych krajach, dokąd postęp nie doszedł jeszcze. Oto w Chinach zbudziła się wśród tamtejszej młodzieży silna reakcja przeciwko tyranizowaniu jej przez rodziców. Chodzi w tym wypadku o małżeństwo. Jak wiadomo, w Chinach rodzice wyszukują dla swoich córek mężów i dla synów żony. Ze taki przyszły kandydat czy kandydatka do stanu małżeńskiego nie zawsze odpowiada życzeniom stron zainteresowanych, nie trzeba wyjaśniać. W tych dniach w Charbinie w Mandżurji ojciec pręgnął za żywym córkę, która nie chciała się zgodzić wyjść za mąż za narzuconego jej człowieka. Młodzież miejscowa odlepiała nieszczęśliwą ofiarę przemocy rodzicielskiej i doprowadziła do przytomności, poczem dziewczyna znikła z Charbina bez śladu. W kilka dni później dom okrutnego ojca został podpалony, tak, że człowiek ów stracił w ogniu cały swój majątek. Ponieważ nowy rząd chiński sprzyja młodzieży i wydał edykt, mocą którego każdy młodzieniec i każda dziewczyna po ukończeniu 20 lat życia mają prawo wybierać sobie sami małżonków, więc władza rodzicielska w Chinach chwileje się coraz bardziej.

HUMOR ZAGRANICZNY.



Przykry sen. Ostatnie minuty przed odejściem pociągu. („Musketa”)

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 3 maja.

9.00 Koncert poranny. 9.30 Gazeta poranna R. P. bice zegara. 10.15 Uroczystość Królowej Polskiej Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12.00 Sygnał czasu. Zegar i hejnał z wieży ratusz. 12.05 Audycja żołnierska. 13.00 Uroczysta Akademia ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja. 17.45 Koncert gram. 18.45 Koncert muzyki Polskiej. 19.45 Nadprogram. 20.00 Słuchowisko. 20.30 Koncert wieczorny. 21.30 Transmisja rewji „Do góry nogami” z Poznania. 23.30 Sygnał czasu. Komunikaty sport. i pol.

Program „Radja Warszawskiego”

Niedziela, 3 maja.

10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.58 sygnał czasu. 12.00 Poranek symfoniczny. 14.00 Pogadanka dla gospodyń. 14.20 Muzyka. 14.25 Odczyt roln. 14.45 Muzyka. 14.50 Odczyt roln. 15.10 Audycja góralska. 15.40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Muzyka. 16.40 Czy istnieje tylko to co widać. 16.55 Muzyka. 17.10 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.25 Feljton. 17.40 Koncert popularny. 19.00 Rozmaitości. 19.40 Odczytanie programu na dzień następny. 19.45 Z przed stu lat 1930 Muzyka. 20.00 Słuchowisko. 20.30 Koncert popularny. 21.00 Kwadrans literacki. 21.15 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljton. 22.15 Pieśni Polskie. 22.50 Komunikaty: meter., pol., sportowy. 23.00 Muzyka lekka i tancezna.

Radjo na usługach odkrywców.

Tybetańska ekspedycja amerykańskiego orientalisty Alberta N. Andrego robi ostateczne przygotowania do wyjazdu. W przygotowaniach tych radjo odgrywa nieposłednią rolę. Wyprawie Andrego towarzyszyć będzie pewien radjoman z Brooklynu, który za pomocą swej małej, łatwowprężnej, krótkofalowej stacji podjął się utrzymywać kontakt z całym szeregiem naukowych i publicznych placówek.

Marconi o przyszłości „bezdrotowej”.

Markiz Marconi przebywa obecnie znowu w Londynie. Zapytany co sądzi o przyszłości radjo-techniki w ciągu najbliższych dziesięciu lat, odpowiedział: „Przedewszystkiem sądzę, że „aparaty bez drutu” w bliskiej przyszłości znacznie staną, a tem samem rozpowszechnią się jeszcze więcej. A potem w ciągu tych dziesięciu lat świat skurczy się ogromnie: z Europy do Australji, można będzie telefonować z taką samą łatwością, jak to dzisiaj ma miejsce w obrębie jednego miasta. Przypuszczam, że w ciągu tego czasu abonenci telefoniczni będą mogli odbierać radjo na swoje telefony domowe. Telewizja rozwinię się bardzo szybko i to nie tylko rozrywkowa, ale także telewizja do innych celów służąca. Ogromnego znaczenia nabierze nadawanie telegramów pismem odręcznym albo stenograficznym. Największe jednak zagadnienie radjowe leży obecnie w poznaniu

i opanowaniu dziedziny krótkich i ultrakrótkich fal radjowych. Jeżeli się uda fale ultrakrótkie opanować, wtedy można będzie uniknąć tego, co dziś się nazywa „ciasnotą w eterze”. Będzie to szczególnie ważną zdobyczą techniczną zwłaszcza dla okrętów na morzu. Okrety będą mogły obcyć się dookoła „obrzeża” ultrakrótkich fal. Okrety który wejdzie przypadkiem w obręb zasięgu takiej „obrzeży” otrzyma w porę ostrzeżenie i uniknie katastrofy zderzenia się”.

ROZMAITOŚCI.

(-) Numer telefonu... „wszyscy umrzemy”. — Człowiek, który pragnie sobie założyć telefon w Tokio, ma nielatywne zadanie. Oficjalne zawiadomienie o tem centrali telefonicznej jest przyjęte ogromnie uprzejmie, ale uwzględnione zostaje po upływie... 10 lat. Kto więc chce istotnie mieć telefon, musi się zwrócić do specjalnej giełdy numerów telefonu. Tu za aparat z „dobrym” numerem musi zapłacić co najmniej 2 tysiące jen (około 10 tysięcy złotych). Taka jest taksa! Ale cóż to znaczy „dobry” numer telefonu? I jakie są „złe” numery? Pod tym względem panują w Japonji daleko idące rozróżnienia. Wszystkie numery, zawierające czwórkę, są złe. Cztery bowiem po japońsku „sz” to pierwsza sylaba słowa „szimuru”, co znaczy „umrzeć”, a tego Japończyk nie lubi wymawiać. Najgorszym numerem telefonu w Tokio był numer 3742 — szimurimaszani, co znaczy „wszyscy umrzemy”. Nikt nie chciał tego aparatu, nawet cmentarz, ani krematorium. Posiadanie w Tokio takiego aparatu równałoby się nieposiadaniu wcale telefonu, gdyż żaden Japończyk tego numeru nie wymówi.

(-) Nagrody za przelot nad oceanem Spokojnym. Wielki dziennik japoński „Asahi”, wychodzący w Tokio, wyznaczył nagrodę 100.000 jenów (około 10.000 funtów stera) dla tego lotnika japońskiego, który przeleci, bez zatrzymania się w drodze, nad oceanem Spokojnym pomiędzy Japonją a którymkolwiek z portów ładu Ameryki północnej, oraz nagrodę w sumie 50.000 jenów dla lotnika cudzoziemskiego, który dokona takiego przelotu. Lot może być dokonany z Japonji do Ameryki lub odwrotnie, przyczem dozwolone jest odnawianie zapasu benzyny w powietrzu. „Asahi” który posiada flotę samolotów wia nych dla obsługi dziennika, jest pionierem handlowej żeglugi powietrznej w Japonji.

(-) Przesunięcie się półb. bieguna magnetycznego. Z Paryża donoszą: Wybitny uczonej angielski sir Douglas Mawson, który obecnie odbywa wyprawę podbiegunową zakomunikował w liście do jednego ze swych przyjaciół francuskich, sensacyjną wiadomość. Biegun magnetyczny według twierdzenia angielskiego, uczonego rzekomo przesunął się o jakieś 150 km. w kierunku północno-zachodnim. Bezpośrednim skutkiem przesunięcia się bieguna magnetycznego są liczne zaburzenia atmosferyczne, które odczuwane są obecnie w całej Europie. Niestalość pogody, niezgodność klimatu z poszczególnymi porami roku, miałyby być właśnie jednym ze skutków.

Angielski uczonej twierdzi również, że te zaburzenia atmosferyczne działają bardzo ujemnie na stan nerwowy ludzi, a w sumie swojej przyczyniły się do niekiedy do ostatnich gwałtownych wypadków politycznych jak np... rewolucja hiszpańska (?). Nie jest to po raz pierwszy, że uczeni zwracają uwagę na ścisłą łączność jaka zachodzi pomiędzy fizycznym aparatem nerwowym a zaburzeniami elektromagnetycznymi.

Urzędowa Cudeta Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 1 5. 1931

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek waga nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny transakcyjne”	
Zwto 15 tonn parytet Poznań	27,80
Zwto 15 tonn	28 10
Uspokojenie niejednolite	
„Ceny orientacyjne”	
parytet Poznań	
Zwto	27,50—28,00
Pszonica	33 25—33,75
Uspokojenie spokojne	
Jęczmień przemysłowy	26,75—27,75
Uspokojenie fałe	
Owies	27,50—28,50
Uspokojenie st 12	
Maka żywnia 65 % w/w	41,50—42,50
Uspokojenie spokojne	
Maka pszenna 65% w/w	50,50—53,50
Otreby żytnie	22,50—23 50
Otreby pszenne	22,50—23,50
Otreby pszenne (grube)	23,50—24,50
Rzenak	38,00—40,00
Gorzczyca	42,00—47,00
Wyka ładowa	45,00—47,00
Pełuska	47,00—50,00
Groch Victoria	36,00—40,00
Łubin niebieski	26,00—28,00
Łubin żółty	34,00—38,00
Koniczyna czerwona	37,00—38,00
Koniczyna biała	34,00—46,00
Koniczyna szwedzka	23,00—26,00
Koniczyna żółta odulsczona	14,00—17,00
Koniczyna żółta w łuskach	60,00—70,00
Trmotędz	80,00—115,00
Risigras angielski	90,00—110,00
Łatarka	34,00—36,00
Zemniaki iad line	6,50—7,00
Ogólne uspokojenie spokojne	

gp) Dziś dn. 2. 5. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,87,50 88,50
Funt angielski	1	43,22,75
Frank francuski	100	34,73,75
„szwałcarski	100	171,20
Marka niemiecka	100	211,63
Guldenv oduńskie	100	172,82

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal
Członkami Drukarńi Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

BILANS

na dzień 31. grudnia 1930 r.

AKTYWA			PASYWA	
zł	gr		zł	gr
437	74	1. Rk. Kasy		
5 829	04	2. „ Papieru		
20 901	40	3. „ Dłużników		
		4. „ Wierzycieli	39 125	63
464	2	5. „ Banków		
641	—	6. „ Udziałów obcych		
8 732	—	7. „ Czczonek i metalu		
3 486	—	8. „ Nieruchomości (dom 2 piętr. zaasekur. na 60000 zł.)		
57 498	49	9. „ Maszyn		
5 881	—	10. „ Utensyliji		
		11. „ Udziałów	28 110	03
		12. „ Funduszu zasobowego	12 702	65
		13. „ Funduszu specjaln.	1 555	18
764	60	14. „ Weksli		
		15. „ Akceptów własnych	16 700	—
		16. „ Dywidendy nieodebr.	2 323	97
		17. „ Zysk do dyspozycji Walnego Zebrania	4 113	62
104 636	13		104 636	13

Stan liczby członków i udziałów:

Z roku 1929 przeszło członków 119
W roku 1930 wystąpiło 4
Przechodzi na rok 1931 115 członków
Z 571 udziałami po 50 zł. Suma odpowiedzialności wynosi 57 100,— zł.
Leszno, dnia 12. marca 1931 r.

Drukarnia Leszczyńska

Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Lesznie (Wlkp)

ZARZĄD:

Ks. Jankiewicz. A. Zakowski. Zef Rzepka.



Bądźcie przezorni

Nie powinno być żadnych znaczniejszych reperacji — żadnych dodatkowych kosztów używania. Prosta i precyzyjna konstrukcja samochodu Forda, jego niezrównana jakość, oraz nasza sumienna obsługa, zapewniają każdemu posiadaczowi Forda

Samochód powinien służyć długie lata.

wieloletnią używalność samochodu przy najniższych kosztach użycia i konserwacji. Każdy posiadacz samochodu Forda może potwierdzić ten pogląd. Dlatego też należy być przezornym — i nabyć Forda.

Upoważniony odpredawca:

AUTO-SALON

LESZNO — ULICA WOLNOŚCI 24-25.



Panienki

mające chęć w uzyć się browiecyzany, mogą się zgłosić natychmiast. — Leszno, ul Wolności nr. 22.

Mniejsze domostwo

w Poznaniu, ulica Krobka 60, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia: M. Mitysiak, Poniec, ul. Bojarska 32.

Kasę

rejestracyjną

„National” lub inną, kupię. Oferę z podaniem ceny pod „Kasę” do ekspedycji „Głos”.

OGŁOSZENIA w gazecie naszej są SKUTECZNE!!!

Wszelkie DRUKI

wykonuje szybko i gustownie i tanio

Drukarnia Leszczyńska, ul. Wolności 21

LOSY I. KL.

23 Loterii Państw.

są do nabycia.

Cena za 1/4 losu zł 40,-
Cena za 1/2 losu zł 20,-
Cena za 3/4 losu zł 10,-

Główna wygrana 1.000.000,- zł

Co drugi los wygrywa.

Szansę wygrania kolosalne.

Jedyna droga do szczęścia i zadowolenia.

A. MARSKI - LESZNO

Kolektura Loterii Państwowej.

W sylki zamiejscowe uskutecznią się odrowno pocztą

Święciechowa! Święciechowa!

Wszelkie reparacje maszyn rolniczych
rowerów i wirówek

w kopnie tanio i fachowo

K. URBAŃSKI — Święciechowa

Warsztaty reparacyjne. — Części zapasowe stale na składzie.
Autogeniczne spawanie na miejscu.

SKŁAD

w Lesznie, przy ul. Leszczyńskich nr. 8, w którym obecnie znajduje się jadłodajnia jest z dn. 1. 7. 1931 do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuję p. Nite, ul. Leszczyńskich nr. 8 (w podwórzu), lub Teodor Orłowski w Lesznie

FORD

rocznik 29, półciężarowy, kryty, gwarantowanych 20.000 km., w najlepszym stanie, korzystnie na sprzedaż.

AUTO SALON, Leszno, Wolności 24-25. Tel. 339

Parcele budowlane

położone w Lesznie przy ulicy Święciechowskiej i Jasnej na sprzedaż.

Fiedler, Leszno, Kościańska 59 II.

Nowy rozkład jazdy autobusu czerwonego

na linii Krzywiń—Osieczna—Leszno—Długie St

Obowiązujący natychmiast.		Przyjazd	
6,20	13,20	18,00	21,00
6,45	13,45	18,25	21,30
7,05	14,10	18,40	21,45
7,10	14,15	18,40	21,50
7,30	14,35	19,00	22,10

A. kursuje tylko w niedziele i święta.
Na sezon kąpielowy podejmuję na przetrzani Leszno—Osieczna specjalne tury na zamówienie przy 50% zniżce.

Właściciel.

MYDŁO
SKAŁA
NAJLEPSZE

Wszelkie pompy oraz sikawki pożarne

FABRYKA

inż. W. Kraupe, Leszno
Kościańska 20.



Zawiadomienie.

Z powodu nowego rozporządzenia sprzedaż dzienników w niedzielę i święta jest zabroniona i dlatego to upraszam P. T. Odbiorców o zakupywanie tychże wcześniej.

Księgarnia Poczta w Lesznie.

Zdolnych, energicznych przedstawicieli

na Leszno poszukuje poważna fabryka zagraniczna suchych gaśnic ogniowych. Zvsk wielki, stała pensja. — Zgłoszenia: „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11, pod nr. 54 328.

Kawa'ler

przystojny, inteligentny, blondyn, lat 28, na dobrej posadzie, poszukuje celem ożenku panny posiadającej kilka tysięcy złotych celem złożenia własnego przedsiębiorstwa. — Tylko poważne zgłoszenia piśmienne z fotografią proszę składać do ekspedycji „Głosu” pod „Przystojny”.

Udzielam lekcji

języka polskiego, niemieckiego, matematyki i innych przedmiotów nauk szkolnych, osobom doświadczone i młodzieży szkół średnich, również sponośnie do egzaminów wstępnych do szkół średnich. W. Krajewski em. prof. sem. — Leszno, ulica Karola Marcinkowskiego 10.

Zawsze najkorzystniej kupisz aparat fotograficzny

oraz wszelkie przybory i chemikalia fotograficzne krajowe i zagraniczne

w składzie od 1915 roku istniejącej firmy

W. BIECHOWIAK

Leszno — ulica Wolności 6. Telefon 281.

Scisle rzetelna obsługa i znane niskie ceny!

Naprawa i przebudowa aparatów fotograficznych we własnej pracowni mechanicznej.

Poszukuję

pokoju próżnego

z kuchnią lub skromnieumebl. dla r. n. z dzieckiem, najchętniej wprost od gospodarza. Zgłoszenia do ekspedycji „Głosu”.

Pokój

dla 2 inteligentnych panów lub pań, z całym utrzymaniem do wynajęcia natychmiast lub od 15 b. m. — Leszno, ulica Sieńkiewicza 20, mieszkanie 5

Polecam się jako kucharka

na wszelkie uroczystości familijne. Leszno, Starozamkowy numer 20.

Kuchnia Kasyna Oficerskiego

55 p. piechoty przyjmie w naukę od każdego czasu **elewki.**

Rower męski

i damski, radio 4 lamp, kompletne i gramofon. na sprzedaż. Inform. udzieli: Techuska, Leszno, ul. Średnia nr. 22.

Willa

z ogrodem i kawa parcell budowlanych w Lesznie — korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” pod F. K. 15.

Psa

(młodą wilczycę) kucię. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Stacja benzynowa

S. A. Gazolina

w Lesznie przy ulicy Dworcowej obok kiosku p. Łuczaka została uruchomiona.

Józef Chojnacki.



Bractwo Kurkowe w Lesznie,

Zbiórka Braci

ze sztandarem celem wzięcia udziału w obchodzie 3. maja w niedzielę o godz. 10 przed Ratuszem.

KOMENDANT.

Szukam dla me siostry, wyksz. córka urzędnika, pracując zaw. lat 20,

przyjaciółki

o szczerem charakterze. — Łask. oferty pod „15” do ekspedycji „Głosu”.

Okno kasztowe

oszkłone, 2x120, tanio na sprzedaż. — Król, Leszno, Osiecka nr. 21.

Sypialka

biała, z lustrem i meblurę, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do ekspedycji „Głosu”.

Za tak licznie nadesłane nam telegramy i prezenty w dniu ślubu naszego, równocześnie PP. z Chóru Kościelnego za upięknienie uroczystości ślubnej śpiewem i Stowarz. Młodych Polek składamy na ten drodze staropolskie

Bóg zapłać!

Jan Gościński z żoną Marją z domu Orzełkowskówna.

Leszno w kwietniu 1931.

BOISKO „SOKOŁA” w LESZNIE

W niedzielę, dnia 3 maja 1931 r. od godz. 6



zabawa taneczna

na którą uprzejmie zaprasza Zarząd Tow. gimn. „Sokół” w Lesznie.

„Grody Leszczyńskie” - Leszno.

Dziś w sobotę od godz. 8

DANCING

Uprzejmie zaprasza GOSPODARZ. Dom wypoczynkowy Dom wypoczynkowy

„Stanisławówka”

przy ślubie rekonwalescentów i wycofanych woj. DR. ŚWIDERSKI — LESZNO

Hallo! Hallo!

3 maja najtaniej

na rokoszniej i najzdrowiej bez względu na pogodę spędzić można

nad romantycznym jeziorem osieckim

gdzie ocrknie każdego cudna orkiestra, wspaniała kawa warszawska, przeróżne ciastka i torty, smaczne saksyjski i rozkoszna przejażdżka łodziami. Każdego wycieczkowca oczekuje z staropolską gościnnością Władysław Dudziak, junior

Korzystnie Nadszedł nowy na sprzedaż: transport tapet

3 ożna dubeltowe z okuciem na baszkwił, 6 okien na strych (górze). PIOTR SIKORA, — Leszno, ulica „Królowej” Jadwigi 26

A. Thomas i Ska Leszno, Bracka 14. Tel. 212.

1 mg. ziemi

w dziurze zwię przy szosie półkolewskiej. — Zgłoszenia: Aleje Mickiewicza nr. 1, w podwórzu

CIĄGNIENIE

I. kl. 23 Loterii Państwowej

już 19 i 21 maja br.

Cisa zaopatrzyc się w szczęśliwe losy w kolekturze Loterii Państwowej

A. Marski, Leszno

Główna wygrana 1.000.000,— zł.

Co drugi los wygrywa.

Cena 1/4 losu 40,— zł, 1/2 losu 20,— zł, 3/4 losu 10,— zł

Hotel Polski - Leszno

przyjme natychmiast

uczniaw naukę.

Saletę wapienna, tomaszówkę, sól potasową, superfosfat, węgiel, drzewo, cement, wapno, cegła, dęsenówkę, gips mur i sztuk trz. nę, sufit, paneł dachowa, smołę górnosił, fenol, gwoździe i wszelki inne artykuły budowlane poleca

A. Skoracki

Leszno, Kościańska 51. Tel. 78.

Chłopak

może się zgłosić do lekturji pracy mechanicznej, od 16—18 lat. — Mechaniczny warszt. napraw wózków dziecięcych i sportowych Mieczysław Lewandowski, Leszno, ulica Zielona nr. 17.

Bacność!

Wózki dziecięce, szafy, stoły, łóżka, szynfonierki, krzesła, leżanki, kanapy, obuwie, ubrania od dzisiaj sprzed. znacznie taniej Leszno, ulica Bracka nr. 14.

BANK LUDOWY SPÓŁDZIELNIA ZAP. Z NIEOGR. ODPOW. LESZNO - RYNEK 25

TELEFON NR. 297.

zajätwia wszelkie transakcje wchodzäce w zakres bankowosci. Wypożycz skarbonki oszczednościowe.

GMACH WŁASNY.

PALI się W LESZNIE I OKOLICY!!

najlepiej prima węgiel górnośląski z firmy
L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16
Wagonowo. — Telefon nr. 18. — Detalicznie

Najtańsze mleko
konsumcyjne w całej Polsce jest w Lesznie. Przyczynia się do tego tylko ROLNICZA MLECZARNIA z której mleko jest najczystsze.

MLEKO FALTOWANE I NIEFALTOWANE

MLEKO FILTROWANE SPRZEDAWANE W ROLNICZEJ MLECZARNI PODDAWE TRWAŁEJ PASTERYZACJI NIE ZAWIERA ŻADNYCH BAKTERII CHOROBOTWORZYCH

MLEKO NIEFILTROWANE ZAWIERA MILJONY BAKTERII CHOROBOTWORZYCH MIĘDZY INNYMI ZAWIERA MOŻE BAKTERIE — ZARAZKI GRUZYLCY — TYFUSU I T. D.

Józef Danielak

skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

Nowości na r. 1931

KAPELUSZE, czapki, bielizna męska, krawaty itd.

St. Muszkieta
Leszno, Rynek nr. 19.

LASKE & LAND

LESZNO, ul. Kościńska nr. 79. Telefon 54.
LESZCZYŃSKA PALARNIA KAWY
najtańsze źródło towarów kolonialnych, kawy, herbaty, kakao czyste.
:- Rolady, konfitur, wódek i win, :-

Najtaniej kupuje się

ubrania, płaszcze, spodnie, ubrania czarne do szluby męsk., ubranka chłopięce, wszelkie artykuły męskie, przybory wojskowe — płaszcze i suknie damskie
A. POLEWICZ, LESZNO,
Dworcowa 1 (przy Ryнку).

Zwózki - przewodniczki

uskutecznam szybko i tanio. Dostawa żwiru, piasku, cegły itp.
Polecam najlepszy węgiel górnośląski.
Szczepan Stępek, Leszno dawn. ST. PEREK
Łaziębna 20, Tel. 157.

CZAPKI

szkolne — wojskowe i sportowe
KAPELUSZE
i artykuły męskie w wielk. wyborze i po zniż. cenach.
Na sezon wiosenny skórkę i piękne szyciki poleca
F. Makowski
LESZNO — Wolności nr. 3.

Najtańsze różdo zakupu artykuł. piśm., szkolnych przyborów muzycznych.
Wyroby tyt.
J. Wałęcki
LESZNO
Kościńska 66

Bank Ludowy - PONIEC

Spółdzielnia kredytowa z odpow. nieogranic. Telefon 31.
Własny dom bankowy. Rezerwa ca. 45,000.

DYSKONTUJE WEKSELE
uczciwie, czysto i szybko, zniżką i w interesy w zakresie bank. wchodzący.

„Zaradko do zniżki a zniżka się marża”

PRZYJMUJE:
WŁADY oszczędnościowe za oprocentow. od 7% do 10% zgodnie do terminu wypowiedzenia.

Władysław Rzenka

Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
Tektura w wszelk. gatunk.

Józef Rzepka

Księgarnia i skład papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

Tomasz Stanek

LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Najwykwint. krawiectwo damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

TAPETY

linoleum, listwy, linkrusta, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanter.
„Bazar”
właśc.: **PAWEŁ ABT**
Leszno, Dworcowa 3.

Wózki dziecięce

sportowe, lalkowe, zabawki, galanterię, wyroby skórzane, artykuły sportowe i do podróży, instrumenty muzyczne, płyty gramofonowe w największym wyborze po znanych niskich cenach poleca
M. Bartkiewicz - RYNEK 24

A. Bilewicz

mistrz garniarzki
LESZNO
Plac Dr. Metzga nr. 5.
Budowa piecy kałowych.
Skład kafil i przyborów do piecy.

„Bon Marche”

Specjalny magazyn artykułów damskich
LESZNO — ULICA DWORCOWA 4
KAPELUSZE damskie, dziecięce i szalony w wielkim wyborze. — BIELIŻNA, porcelazki, rekawiczki, paski bielizn. i lektarskie
NOWOŚCI stale na składzie!

MEBLE WYŚCIELANE

na dogodnych warunkach, na małe raty. Garnitury klubowe, pluszowe, kanapy, leżanki, materace, wkładki sprężynowe w wielk. wyborze. Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metzga 4

FABRYKA Fortepianów i Pianin

T. BETTING
LESZNO (POZN.)
Telefon 235.

Materiały budowlane

Cement, wapno, gips, papę smołc, kafele, koryta, filisy.
Dostawa cegły na budowlę.
St. Samolewski
Kościńska 13-14. Tel. 243

BACZNOŚĆ! DIABOŁO! VIKING!

Warsztat reperacyjny
reperuje: centryfugi, rowery, maszyny do szycia, wózki dziecięce, oraz wykonuje wszelkie prace w zakresie ten wchodzące
WARSZTAT MECHANICZNY
Stanisław Wondzonka, Leszno, Osiecka 62, u p. Zborowskiego.

OBROŃCA PRYWATNY

zajätwia sprawy procesowe akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściganie należności, sporządza wszelkie wnioski i u dzieła porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 36

Jan Skrzypczak

mistrz kamień-rzeźbiarski
Leszno, al. Husińskiego 5.
Oddział: ulica Osiecka 28

Pomniki Figury Nagrobki
z różnego rodzaju kamień.

Najtańsze kupno

walisk, kufłów bagażow., tel., torb szkolnych i rynekowych, torebek, portfeli, portmonetek, parasoli, lasek itp. tylko w znanej firmie
W. Tomsza, Leszno
Rynek nr. 15.

DRUKI

wykonuje szybko i tanio
Drukarnia Leszczyńska
LESZNO — UL. WOLNOŚCI 14

Bank Ludowy - Osieczna

Spółdz. z nieogran. odpowiedzialn.
przyjmuje wkłady oszczędnościowe doczwazy od 1,— zł i płać wysokie procenty oraz zajätwia wszelk. czynności w zakresie bankowosci wchodzący.
Telefon 23. Telefon 23.

Antoni Kaczmarek - Osieczna

Tel. 15 poleca Tel. 15
TOWARY KOLONIALNE DELIKATESY
Wino, wódki i spirytus monop. — Hur. plw i lemoniady
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA

gotowe sypialki, jadalki, kuchnie, i t. p.
Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.
Trumny stalne na składzie Niskie ceny i dogodne warunki spłaty.

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz miłim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przesłęd w sprawie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarcza nie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENCIURI POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczowski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Książkowski, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński, Walsztyn: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szyka, Rynek. Sarnawa: Wętko, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wierzbice: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszyński. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, pl. rlna. Święciechowa: Koschel, Krzywiz: Boł. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szaweński, ul. Leszczyńska.

OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 18.

Niedziela, dnia 3 maja 1931 r.

Rok VII

EWANGELJA

na Niedzielę 4-tą po Wielkiejnocy.

Sw. Jana rozdz. XVI. (5—14).

† A tego wam z początku nie powiedziałem, iżem byłem z wami. A teraz idę do tego, który mię posłał; a żaden z was nie pyta mię: Dokąd idziesz? Ale iżem to wam powiedział, smutek napełnił serce wasze. Ale ja prawdę wam powiadam: pożyteczno wam, abym ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was: a jeśli odejdę, posłę go do was. A gdy on przyjdzie, będzie karał świat z grzechu, i z sprawiedliwości i z sądu. Z grzechu mówię: iż nie wierzą we mnie. A z sprawiedliwości: iż do Ojca idę, a już mię nie ujrzycie. A z sądu: iż księżę tego świata już jest osądzony. Jeszcze wam wiele mam mówić, ale teraz znieść nie możecie. Lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, nauczy was wszelkiej prawdy: bo nie sam od siebie mówić będzie, ale cokolwiek usłyszy, mówić będzie: i co przyjdzie ma, oznajmi wam. On mię uwielił: albowiem z mego weźmie, a wam opowie. †

—o—

Księga dziejów ludzkich, zawierająca w sobie obok kart ciemnych mnogo światła nawet w czasach poniżenia, upodlenia, rozkładu, poucza nas, że żyła wśród ludzi, i działała zawsze, nawet w narodach pogańskich, to ciszej, to wyraźniej, jakaś tęsknota za Bogiem, za światem innym, niewidzialnym, za szczęściem wiecznym. I stąd ludzie myślący powracali bezustannie do tych zagadek dręczących, a jednak wabiących i szukali odpowiedzi na to pytanie proste i długo nierozwiązane: „Skąd i dokąd? skąd człowiek przyszedł, dokąd idzie?” Im wyżej ludzkość się pięła po szczytach rozwoju kulturalnego, tem częściej rozmyślała nad temi zagadkami, jak o tem świadczą szczególnie wiele uczeni.

Jakkolwiek Europa od wieków już chrześcijańską, jakkolwiek Chrystus pouczył ją o pochodzeniu i celu człowieka, mnożą się tacy, którzy Chrystusowi nie wierząc, świat nadprzyrodzony uważają za wytwór wyobraźni i tłumią w sobie tęsknotę za jego szczęściem.

My chrześcijanie, katolicy, opierający wiarę i tęsknotę swoją na niewzruszonych podwalinach nauki Jezusowej, nie potrzebujemy się dręczyć zagadkami pochodzenia i celu naszego, niezbicie przekonani, że z nieba nasza droga znów z powrotem w niebo prowadzić musi, że dusza nasza nieśmiertelna wolą Boga do życia powołana, do Boga po swej wędrówce ziemskiej powrócić musi. My tulimy się jak Apostołowie Ewangelji dzisiejszej do Mistrza naszego nieomylnego, ale już nie z tem drżeniem i tęsknotą jak oni wyczekujący Ducha św., lecz w pewnem przeświadczeniu patrzący na spełnienie Jego proroczej pociechy: „A Pocieszyciel Duch św., którego Ojciec posłał w imię moje, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, cokolwiek wam powiedziałem”.

Naszym przewodnikiem Kościół katolicki, założony przez Jezusa Chrystusa na to, by prowadził dalej dzieło zbawienia, by nam wskazywał drogę do nieba. Jeżeli Jezus o Sobie mówił, że przyszedł na to, by drugim służyć, by zbawiać, co było zginęło, to te same zadania z Jego rozkazu zakreślił sobie Kościół, ta widoma instytucja zbawienia, na której czynie według rozkazu Jezusowego stoi Papież, następca Piotra św. Drogę do nieba Kościół dokładnie i nieomylnie oznacza nauką swoją. Sakramenta Jego to niezbędne jasne i przestronne gospody, krzepiące wśród tej drogi znużonych lub zmęczonych wędrowników. A ponieważ naszym przeznaczeniem pielgrzymować do nieba i ponieważ Kościół wskazuje drogę do nieba, jesteśmy zobowiązani tą drogą pielgrzymować do nieba i ponieważ Kościół wskazuje Założyciel tego Kościoła, bo mówi: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeżeli kto nie odrodzi się z wody i Ducha św., nie może wejść do Królestwa Bożego”, to znaczy, by być zbawionym, trzeba przez chrzest należeć do Kościoła.

Ze droga, jaką Kościół kat. wskazuje, pewna i nieomylna, że śmiało poruszyć się możemy przewodnictwem Kościoła, potwierdza wspomniany św. Augustyn, pisząc: „Słowo Boże i słowo Apostolskie, wierzyć Bogu i wierzyć Kościołowi, jedna to właśnie rzecz jest”. I zgadzali się w tem Ojcowie Kościoła wierząc i nauczając, że Kościół uważając się za instytucję zbawienia, ma rzeczywistość jest, bo nieomylną prawdę posiada. „Nie potrzeba w innych szukać prawdy”, powiada św. Ireneusz, a potem dodaje, że nie wolno, że tylko przez Kościół zbawienie, że tylko on sam, on jedynie wskazuje drogę do nieba, że poza nim żadne stowarzyszenie religijne tej drogi wskazać nie może, bo nie umie. Uczy tego wyraźnie wiara św., podkreślają to sobory.

Jeżeli my tą drogą nie zawsze idziemy, to dlatego, że za mało sobie uprzytomiamy, jak ta droga wygląda. Okiem jasnym a śmiałym wpatrujemy się w szlak ten ciemny, patrzymy, żebyśmy go znaleźli i po nim chodząc umieli. Droga do nieba iść nie łatwo, do tej wędrówki potrzeba siły i odwagi. Droga do nieba bowiem, to nie droga równa i wygodna, lecz raczej stroma, pnąca się wzwyż ponad bagniska zmysłowości, materializmu, poprzez bezduszne glazy pychy samolubnej. Nie jest to droga woanemu usypana różami, lecz raczej zjeżona ostremi krzewinami, tak iż tylko z trudem po niej posuwać się można.

Niezawsze wytrwają na tej drodze nasi towarzysze, z którymi wspólnie rozpoczęliśmy wędrówkę, niezadługo po pierwszych trudach, po większych przeszkodach, śmiejąc się zbiegają w rozkoszne doliny, ponad szemrzące strumyki przyjemności światowej, w rozgwar życia hulaszczego. I samotni, opuszczeni, wydrwiwani iść musimy tą drogą skalistą, stromą, wiodącą nad przepaści, tam kędy sterczą nieprzystępne zda się szczyty. — A jednak tą drogą nam iść trzeba, a jednak my uznawmy Chrystusa

przed żadną zaporą cofać się, przed żadnem niebezpieczeństwem wzdrygać się nie będziemy! I pójdziemy silni i odważni naprzód, ciągle w górę z hasłem Pawłowem na ustach: „Tego, co wzywał jest, szukajcie“. Udziałem bowiem naszym trud i bój — to zrozumieć i do tego w życiu się stosować musimy. Droga do nieba, to droga zaparcia się siebie, droga czynu.

Czynu nam trzeba, wielkiego, świat zdumiewającego czynu, nam szturmującym, do wrót niebios, nam katolikom, do których Mistrz najwyższy wołał: „Królestwo Boże gwałt cierpi, tylko gwałtowniecy posiadają je“. W tym czynie powinna panować ciągłość, wytrwałość, w tym czynie strzec się powinniśmy słomianego zapachu, tak właściwego naszej naturze. — A wam, co znacie drogę do nieba, a nie chcecie nią chodzić, wam, co katolikami jesteście z imienia tylko lub przybieracie się w katolicyzm jako w strój odświętny, biada, po trzykroć biada, za ten rozdźwięk między wiarą waszą a życiem wa-

szem, za tę sromotną ucieczkę z drogi niebieskiej. Baczcie, byście snadź na zawsze z tej drogi niebieskiej nie zeszlizli.

Ten czyn katolicki winien się objawić w światłomem, bezwzględnem pełnieniem nie tylko przykazań Bożych, ale i kościelnych. — Najmilsi, czuwajmy i módlmy się, pracujmy i walczmy, idźmy ciągle wwyż, stale i wytrwale, z duszą ku Bogu jak kwiat rozchyłony, z sercem gorejącem dla Kościoła i spraw jego, idźmy tak, a rozewrą się przed nami wrzniędzące bram niebieskich, a odsłonią się krainy młkiem i miodem płynące, krainy słońca, woni i mocy ożywczej, wiekuistego szczęścia i wejdziemy w nie w białości szat i dusz, łaską promienną, miodzi, piekni, wniebowzięci na posiadanie rozkoszy nieopisananej, niewypowiedzianej, nieokreślonej, bo „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani w serce ludzkie nie wstąpiło, co Bóg nagotował tym, którzy Go miłują“. Amen.

Ociec św. a akcja katolicka.

Rzym, 28. 4. (PAT.) — „Osservatore Romano“ ogłasza list Ojca św. do Kardynała Arcybisupa Medjolanu Szustera w sprawie ustępów mowy posła Giurattiego, sekretarza partji faszystowskiej, dotyczących akcji katolickiej i jej działalności we Włoszech. Ojciec św. podkreśla, że akcja ta jest prowadzona przez niego i przez hierarchję kościelną i że w obronie jej Ojciec św. był pierwszym, który odwołał się do postanowień art. 43. Konkordatu.

Przypominając, że Watykan pamięta dobrze o tem, co faszyzm zrobił na polu wychowania młodzieży, zgodnie z przesłankami religji, stwierdza, że niemniej kompetencja i władza w tej dziedzinie przynależą jedynie i wyłącznie Kościołowi, któremu istniejący regime powinien się podporządkować. — Wszystkie manifestacje atletyki kobiecej, wszelkie inspiracje mienawistości oraz braku poszanowania w szeregach młodzieży nie są dowodem tego zrozumienia i podporządkowania się Kościołowi w dziedzinie du-

chowej. Ojciec św. oznajmia, iż nie zaniecha żadnych środków, aby uratować akcję katolicką, gwarantującą zachowanie minimum norm życia chrześcijańskiego. W dalszym ciągu polemizując z wywodami Giurattiego na temat państwa korporacyjnego, Ojciec św. stwierdza, że cele akcji katolickiej nie sprzeciwiają się celom państwa, a jeżeli faszyzm chce być katolickim nie tylko z imienia, to powinien słuchać zwierzchnika Kościoła, albowiem to, co Kościół zakreśla jako cele akcji katolickiej, jest powszechnie znane zwłaszcza w obecnych czasach. Głos Ojca św. jest decydującem stwierdzeniem stanowiska Kościoła w sprawie, która od dłuższego czasu była przedmiotem polemiki pomiędzy „Osservatore Romano“ a prasą faszystowską, aż wreszcie znalazła oddźwięk w mowie sekretarza partji, jako wyrażeniela opinji czynników decydujących. Ojciec św. wyraża nadzieję, że list jego przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji.

Biskup Moguncji o „Stahlhelme“.

Ordynarjat biskupi w Moguncji wydał okólnik, zabraniający uczestniczenia w nabożeństwach „stahlhelmowców“ w muładurach, z wszelkimi odznakami lub sztańdarami. Okólnik wychodzi z założenia, że nie uznaje tego rodzaju związków, gdyż za dużo wnoszą one do rozłamu do ludu i tak już bardzo rozczłonkowanego.

Wzrost Nobla

Wartość pieniężna nagrody stale się zwiększa. Zgodnie z ostatnio wydanem sprawozdaniem Fundacji Nobla, każdy z tegorocznych laureatów tej nagrody otrzyma 173.206.26 koron szwedzkich, ogólna zaś suma wszystkich nagród przeznaczonych do rozdania w tym roku wynosi 1.151.708.10 koron.

W roku ubiegłym laureaci otrzymali po 172.916.94 koron, a w r. 1923 na każdego z laureatów przypadało zaledwie 111.000 koron. Ogólna suma, jaką rozporządza obecnie Fundacja Nobla, wynosi około 43.540.000 koron, czyli 2.418.888 funtów szterlingów.

Ze stosunków amerykańskich.

Wiedeńska „Neue Freie Presse“ domost z Chicago: Specjalny trybunał, mający zbadać wypadki korupcji podczas urzędowania poprzedniego burmistrza stwi rziła szereg nadużyć na wielką skalę.

Trybunał przypuszcza, że zbrodniarze chicagosecy płacili urzędnikom miejskim rocznie przynajmniej 10 milj. dolarów za ochronę swych interesów.

Trybunał twierdzi, że pewien kapitan policji, którego roczna pensja wynosiła 4000 dolarów, posiadał w 6-ciu różnych bankach swe konta. Majątek

jego, złożony w tych bankach, wynosił ponad 100.000 dolarów.

Specjalną komisję wysłano także do miast w okolicy Chicago, aby i tam przeprowadzić dochodzenia.

Archeologia.

Nowe wykopaliska w Egipcie. W pobliżu piramid, w t. zw. dolinie Grobów Królewskich, odkopano dwa dobrze zachowane groby śpiewaków nadwornych Faraona. Groby te, jak stwierdzają napisy, pochodzą z okresu XIX dynastji. Znalaziono w nich dobrze zachowane kosztowne naszyjniki i bransolety złote, oraz piękne wazony wypalane.

* Bezbożnicy na Śląsku niemieckim. W tych dniach bezbożnicy niemieccy w Miodarach na Śląsku Opolskim przy pomocy piły odcieśli głowę figurze św. Jana Nepomucena a dnia następnego całą figurę wrzucili do kanału. (PAT.)

* Ile wynosi ludność Sowieców? Moskwa (CEPS.) Według danych sowieckiego urzędu statystycznego z dnia 1. stycznia br. obszar państwa sowieckiego wynosi 21 milionów 236,1 tysięcy kilometrów kwadratowych z 161.006.200 ludności.

(—) Czechosłowacja opowiada się za 13-to miesięcznym kalendarzem. Komitety narodowe, utworzone dla zbadania reformy kalendarza, zostały wezwane przez Ligę Narodów do wypowiedzenia się ostatecznego w tej sprawie w końcu kwietnia r. b. Czechosłowacki komitet, reprezentujący wszystkie korporacje prywatne i oficjalne, wypowiedział się zasadniczo na ostatniem posiedzeniu za przyjęciem i wprowadzeniem w życie 13-miesięcznego kalendarza.

Oświata, wychowanie.

Nowy eksperyment pedagogiczny. Dziwnem może się wydać, że Niemcy, gdzie w szkołach panuje prawie militarny regim, wprowadzają „szkoly bez nauczycieli“.

Oto jak wygląda jedna z takich szkół w Berlinie. Duża, jasna sala. Małe stoły, małe krzesła, pomalowane na jasno, rozstawione dookoła, tworzą zasadnicze umeblowanie. Wzdłuż ścian szafki z szufladami. Dzieci w wieku od 6 do 8 lat, około 30 chłopców i dziewczynek, wchodzą na salę kolejno, bez dozoru. Podchodzą do szafek i stołów, i każde z nich bierze coś do roboty: ołówki kolorowe, papier, pióro i atrament, tablice mnożenia, arkusze papieru do rysowania, małe kartony do nauki czytania, atlasy, książki, mikroskopy. Następnie każde idzie na swoje miejsce. Niektóre dzieci siedzą pojedynczo, inne pracują razem. Tu siedzi dziecko nad książką, naprzeciw niego inne pisze, tam znów chłopczyk liczy na liczydło.

Przy jednym z małych stolików siedzi młody nauczyciel, gdyż absolutny brak pomocy byłby niemożliwy. Jeżeli dziecko nie umie samo dać sobie rady, lub zaczyna coś nowego, podchodzi do nauczyciela po wskazówkę.

Dzieci otrzymują tylko ten materiał, który jest dla nich odpowiedni. Naprzykład naukę czytania rozpoczynają przy pomocy gładkich kolorowych kartonów lektury, na których są naklejone litery z szorstkiego papieru. Dziecko wodzi dwoma palcami wzdłuż kształtów litery. Nauczyciel podaje brzmienie litery, a dziecko powtarza je za każdym razem, kiedy dotyka litery i w ten sposób kształt łączy się z dźwiękiem. Z kolei dziecko kombinuje kilka dźwięków, wreszcie słowa i małe zdania. Do nauki czytania używają dzieci miniaturowych liczydeł: na przykład zamalowane są paciorki, z których każdy, oznaczając inną cyfrę (1, 2, 3 do 10) jest innego koloru. Niebieski paciorek oznacza np. 9, czarny 6, c. Zapomocą kombinacji paciorków w szybkim tempie uczą się liczyć.

Ciekawą nowacją jest nieograniczony czas zajęć. Nie ma tu dzwonek, jak we wszystkich szkołach, których dźwięk przerywa przeważnie pracę w stanie niewykończonym. Zadanie nauczyciela polega tu tylko na pewnej kontroli i prostowemu, lecz stanowczemu posunięciu; chociaż i w tym wypadku nauczyciel zajmuje wyczekujące stanowisko, gdyż często dziecko, pod wpływem jakichś czynników, samo popełnia swoje błędy. Jednym z takich najważniejszych czynników samodzielnego rozwoju dzieci jest regularna wymiana myśli pomiędzy nimi.

Dr.

szkółki prawa zastrzeżone.

Kącik językowy.

„Stawiać pytanie“.

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych w języku naszym zwrotów, niezgodnych z duchem języka polskiego jest germanizm: stawiać pytanie, zamiast: stawiać pytanie poprawnego; zadawać pytanie. Niestety błąd: „stawiać pytanie“ w prasie, w języku potocznym tak mocno zakorzenił, że walka z nim staje się bardzo ciężka. Tem nie mniej wszakże stanowczą rolę w tym przybliżeniu należy wypowiedzieć. Prokurator podaje: „Zasadnicze znaczenie słowa stawiać: umieszczać kogo lub co w postawie stojącej; następnie stawiać znaczy budować, wnosić, i przenosić; ujawniać w pewnej postaci siłę (np. stawiać przeszkody, stawiać czoło. (Te same znaczenia zachowuje także słowo dokonane postawić. Wobec do mówych a mniej właściwych wyrażań ze słownictwa polskiego należą: stawiać pytania (inne Frage stellen), stawianie pytań zamiast dawniejszych: zadawać pytania, zadać pytanie, zadawanie pytań. „Stawiać“ wniosek (Den Antrag stellen) zamiast: składać wniosek, stawiać żądanie zamiast poprawnego: wystąpić z żądaniem. „Stawiać“ projekt, za-

miast podać projekt, albo wystąpić z projektem. „Stawiać“ warunki, zamiast podać warunki lub przedstawić warunki, lub położyć co za warunek. „Stawiać“ stopnie (nabytek nowszych czasów ze szkoły rosyjskiej), zamiast ować stopnie itp. Nowością jest także wyrażenie: postawić coś pod dyskusję, pod rozpatrzenie, lub poddać rozważaniu, roztrząśnieniu. Do rzekomych ozdóbności stylowych należy zwrot: „stawiać kwestję w płaszczyźnie“, „traktować“ kwestję w płaszczyźnie, „stawiać kwestję w platformie“, traktować na platformie politycznej itp.

Przykłady błędnego użycia wyrazu „stawiać“ — „Traktować“.

„Sprawa kresów wschodnich nie potrzebuje być traktowania w płaszczyźnie kompromisu politycznego (poprawnie: Sprawa kresów wschodnich nie potrzebuje być rozważana w oświetleniu) w ramach, w zarysie, kompromisu politycznego.

„Na zebraniu ogólnem akcjonariuszy „stawiono“ projekt. (Zamiast poprawnie: wniesiono projekt.)

Wzory klasyków języka polskiego: „Gdyśmy szli razem na robotę zadawał mi tak jak i pierwszy pytanie. (Krasicki).

„Możnaby więc wzbudzić pytanie, czy i dziennik poprzeczni, jak i wiele innych ustępów całego manuskryptu, nie jest tylko odpisem cudzej pracy. (Szajnocha).

„W pierwszej chwili mimowolnie zadałem sobie pytanie, poco ci ludzie opuszczają domowe pielesze. (Sienkiewicz).

„zdziwić się“.

W mowie potocznej często się słyszy a także spotyka w piśmie, zwłaszcza wśród kresowców Polski wschodniej, „zdziwić się“ (przez ż) zamiast zdziwić się (przez z). Aczkolwiek wyrażenie zdziwić się nie jest rażącym błędem językowym, to jednakże jest to prowincjonalizm, którego poprawny język literacki nie uznaje.

Wzory: „Nie mało zdziwili się obecni (Mickiewicz). „Sam zaś podbiegł ku niej nieco zdziwiony, ale bardzo jeszcze uradowany jej widokiem (Sienkiewicz). „Nareszcie odrzekł (Nowowiejski) jakby ze zdziwieniem (Sienkiewicz). „Etienne zdziwiony odprowadziwszy go oczyma (Fredro). „Hrabia oczy otworzył zmieszany, zdziwiony (Mickiewicz). „ćwierćmilowe nierzachodniki i kurytarze, budzące po dnie dzień zdziwienie. (Szajnocha).

Hygiena

Trzecie ząbkowanie spodziewanym przewrotem w dziedzinie dentystyki. Ukazała się niedawno na paryskim rynku księgarskim żywo komentowana przez prasę praca, napisana przez dr. A. Gueniot'a, byłego prezesa Akademii Medycznej. W książce tej p. t. „Sto lat życia, czyli sztuka przedłużania swych dni“ porusza autor m. in. niezmiernie ciekawe zagadnienie t. zw. trzeciego ząbkowania, któremu prokokuje doniosłe znaczenie w rozwoju wiedzy medycznej i techniki dentystycznej.

O niezmiernie rzadkich przykładach trzeciego ząbienia wspominał Gould i Pyle w swych „Anomaljach i kurjozach medycyny“ (1897 r.), a dr. Hufeland szczegółowo opisał zdarzenie, którego był naocznym świadkiem. Jeden z jego znajomych, przeszło stuletni starzec, stwierdził ze zdumieniem niespodziewane pojawienie się nowych zębów, które w liczbie ośmiu wyrosły mu w ciągu jednej nocy. Po upływie sześciu miesięcy zęby te wypadły, natomiast ukazywać się zaczęły inne, i tym sposobem w ciągu czterech lat malczył staruszek blisko pięćdziesiąt zębów, które bezboleśnie wyrosły i również bez bólu po kilku miesiącach wypadły. Było to w latach 1777 do 1781. Podobną wzmiankę znajdujemy w jednym z roczników „Journal de Savants“ (Paryż 1666 r.)

Nawiązując do tych niezwykłych wypadków, przytacza dr. Gueniot fakty zaobserwowane przez siebie

i dochodzą do ciekawych spostrzeżeń. Otóż, zdaniem autora, matka natura oblicza życie ludzkie na dłuższy dystans, niż sam człowiek, który „przyzwyczaił się umierać przed dojściem do setki”. Fakt trzeciego uzębienia jest dziś rzadki, gdyż spotyka się tylko u osobników, których życie przekroczyło sto lat trwania, nie potrzeba zaś dodawać, iż takich osobników liczy współczesna ludzkość nader mało.

Fakt jednak pozostaje faktem i ma swe przyczyny w zarodkach wielkiej ilości zębów, jakimi „na zapas” obdarzyła człowieka natura, a z których za ledwie pewną część użytkowuje organizm ludzki. Czyż nie byłoby mądrzej, zapytuje dr. Gueniot, pobudzając szczerze te zarodki zębów, przyspieszyć w ten sposób czas ich kiełkowania, zamiast używać w pięćdziesiątym roku życia zęby sztuczne, miewygodne i szkodliwe dla zdrowia?

Znakomity lekarz przewiduje doniosły przewrót w dziedzinie dentystyki w związku z dokładniejszym i szerszym zainteresowaniem się medycyny kwestją trzeciego ząbkowania. Zdaniem dr. Gueniot proces przyspieszenia wzrostu zarodków zębów, a następnie odpowiednia konserwacja nowego uzębienia, nie powinny przedstawiać zbyt wielkich trudności.

Obiecuje też sobie autor, iż za lat kilka zaczynać pomalutka z życia zęby sztuczne, a dzisiejszy chodźmy dziesiąt do dentysty, przymierzać sztuczne szpilki, tak chodźmy będziemy do specjalnych klinik, gdzie przez odpowiednie nasświetlanie zarodków, otrzymamy łącznie i nasze własne naturalne zęby.

J. K.

Z szerokiego świata

✎ **Chłopi sowieccy wtrząsają w przyjscie Antychrysta.** Z Kijowa donoszą, że na Ukrainie sowieckiej wśród chłopów rozpущono wiadomość, że po tegorocznych świętach pierwszomajowych w Moskwie ocala Rosję sowiecką nawiedzi klęska nieurodzajów, chorób i nagłych wypadków śmierci. W dniu pierwszego maja chłopcy oczekują przyjscia Antychrysta, co zwiastować będzie koniec świata. Władze sowieckie poczyniły wielkie aresztowania wśród duchowieństwa.

✎ **Persja przechodzi na walutę złotą.** Rząd perski czyni w tempie przyspieszonym przygotowania celem przejścia na walutę złotą. Reforma ma być przeprowadzona w taki sposób, by nie wyrządzić żadnych szkód interesom prywatnym. W ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy bieżącego roku perskiego (nowy rok zaczął się tam 21 marca) podatki będą pobierane w dalszym ciągu w starej walucie srebrnej, a dopiero w ostatnich dwu miesiącach — w walucie złotej. Pierwsze przesyłki nowych monet złotych, zamówionych w mennicach europejskich, mają nadejść już w lipcu rb.

ROZMAITOŚCI.

(—) **Wędrownica 1500 marek w starych kamaszach.** Pewna kobieta w Berlinie podarowała żebrakowi stare kamasze męża, nie wiedząc nic o tem, że mąż jej schował w kamaszu 1500 marek. Zebrak, któremu miłsze były pieniądze, niż stare bucziary, sprzedał je za parę marek szewcowi. Dopiero gdy pojawiło się w pismach berlińskich ogłoszenie o zgubie, uczący szewc zajrzał do kamaszy mabytych od żebraka i znalazłszy w nich owe 1500 marek, zgłosił się do prawego ich właściciela (p)

(—) **Cenzura chińska.** General Ho Czin, gubernator prowincji chińskiej Hunan, zabronił rozpowszechniania przekładu chińskiego ulubionej przez dzieci angielskie książki „Alice in Wonderland” (Alice w krainie dziwów). Niezwykły ten zakaz gubernator chiński uzasadnił tem, że w owej przepięknej

bajeczce lwy i niedźwiedzie przemawiają głosem ludzkim! Zdaniem bowiem generała chińskiego, takie przemawianie zwierząt może wpoić w dzieci przekonanie, że zwierzęta i ludzie, to istoty sobie równe; przekonanie, poniżające godność ludzką.

(—) **Matka Poincarego.** Poincare otrzymał w 30-ym roku życia pierwszą swą nominację na ministra. Dowiedziawszy się o tem matka przystąpiła do prezydenta, zaniepokojona napaściami na niego pewnego odłamu prasy, zawołała: — No, tak. Sukces to świetny... ale... właściwie, czy to odpowiedne stanowisko dla młodego człowieka?...

(—) **Żelazne przesła mostu płaczą, piaski śpiwają, a skały grają jak organy...** Mieszkańcy austrijskiego miasta Sydney obawiali się przechodzenia koło nowego żelaznego mostu wzniesionego w porcie Opawiano sobie bowiem, że na moście straszny stanem wieczora rozlegają się tam rozdzierające i krzyki. Z niewidzialnych ust wydobywają się losne skargi. Most jest zaklęty! Specjalna komisja złożona ze specjalistów zabrała się do badania mostu. I oto co odkryto. Owe jęki rozlegały się tylko podczas pewnej ściśle określonej t.j. wietrznej pogody, po zachodzie słońca. Nagle oziębione powietrze dostawało się wówczas między żelazne przesłony mostu i wywoływało owe dziwaczne efekty. Przykładem tego rodzaju dziwnych zjawisk słynna jest np. „muzyka duchów” w Szkocji, w miejscowości Ben Mackduhin. Ludność słyszy tam czasu do czasu jakgdyby koncert orkiestry smyczkowej i detej przerywany chóralnym śpiewem głosów męskich. Wszystko to wydawało się grać siłą przyrodzoną tak długo, dopóki dwaj uczeni fizycy nie stwierdzili z całą pewnością, że to fale powietrza, przechodzące przez rozmaite wielkości szeliny skał i wąwozów, sprawiają ten akustyczny efekt. Zjawiskiem z tej samej dziedziny są „śpijące piaski” pustynnych obszarów. Zjawisko stwierdził raz jeszcze ostatnio uczonej podróżnik angielski Bertram Thomas, przemierzając niezbadaną pustynię Arabii. Śpiew pustyni ma za przyczynę poruszania przez wiatr poszczególnych ziarnek piasku. W Libji Arabowie uważają to zjawisko za mowę duchów pustyni, w okolicach Albydos — że owa pieśń piasków przemienia się, maskując różnicę temperatury przed i po zachodzie słońca, w długi przeciągły ryk gromu, co sprawia niekore wrażenie na nieprzygotowanym podróżniku.

Łamigłówka sylabowa.

a a bi cie cę cja go ja kon la ma ma po ren ru sty sur te trze tu wie zmi

Z powyższych zgłosek ułożyć 9 wyrazów. Liczba liter i łożysk dają nam rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. rzeka, wslaniona w obłokach, 2. znane dobrze wystawcom weksli, 3. używany przy grze w karty, 4. imię żeńskie, 5. czynnik życia w przyrodzie, 6. uderzenie ostrym przedmiotem, 7. miejscowość wslawiona zwycięstwem, 8. grała przed bitwą, 9. niebezpieczny.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 6. br. Za najlepsze całkowite rozwiązanie zagadki znaczymy dwie piękne nagrody.

—o—

Rozwiązanie z nr. 17.

la — ra

Nagrodę otrzymali: Helena Branaowska i drzej D. z Krzywina.

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 3 MAJA 1931 r.



Przed otwarciem Wystawy Kolonialnej w Paryżu

Fotografie dostarczone redakcji przez p. Pawła Simona, dyrektora Biura Propagandy Narodowej Francuskiej w Turynie. Otwarcie Wystawy nastąpi w czerwcu r. b.

Afryka

Indochiny





Dyrektorzy Targów Międzynarodowych w Poznaniu: Stefan Ropp (z lewej) i konsul Finlandji, Mieczysław Krzyżankiewicz (z prawej).



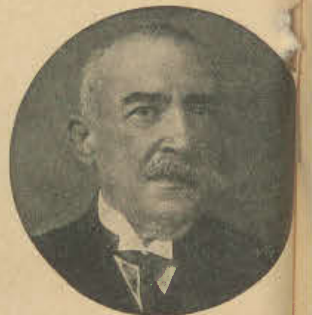
Laureatem nagrody muzycznej na rok 1931 został prof. Niewiadomski.



Alcala Zamora, prezydent republiki hiszpańskiej i premier.



Aleksander Lerroux, minister spraw zagranicznych.



Laureatem nagrody literackiej m. W. został zasłużony pisarz, Zdzisław Dejmowski. Wyróżnienie to zostało powitane z uznaniem przez szeroki ogół społeczeństwa.



Posiedzenie Włoskiej Akademii Nieśmiertelnych w obecności Benito Mussoliniego, której przewodniczy nowoobрани prezes, senator markiz Guglielmo Marconi.



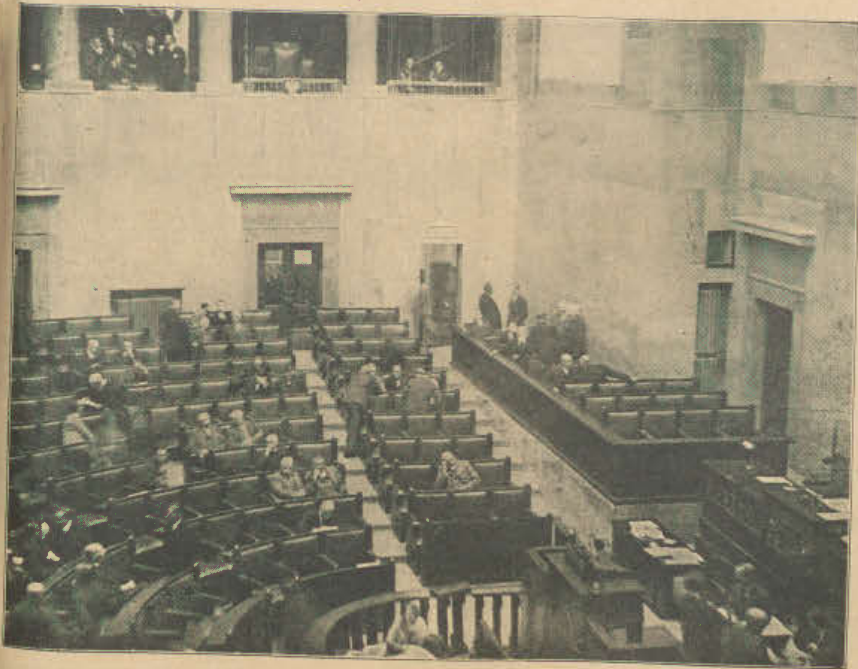
Indalcio Prieto, rewolucjonista i emigrant, opuścił Paryż, by udać się do Madrytu i objąć tękę ministra skarbu republiki. Na zdjęciu Prieto opuszcza przystanek autobusu.



Grupa uczestniczek uroczystości jubileuszowych Związku zaw. kobiet pracujących w handlu i biurowości.



Pomorska Izba Rolnicza: żeńskie Kursy Rolnicze Gospodarstwa Domowego w Redłowie.



Tak wygląda teren walk sejmowych: sala posiedzeń.



Don Manoel portugalski zmienił swój stolec królewski na stół sędziowski w tenisie.



Monarchistycznie usposobiony hig-lif hiszpański z rezygnacją żegnał oddalający się okręt, unoszący z Hiszpanji króla Alfonsa XIII.



Związek Strzelecki w Nowem Mieście n/W. odegrał w drugie święto wielkanocne komedję w 3 aktach p. t. „Opieka wojskowa”.



Jak sobie radzili mieszkańcy Londynu podczas wylewu rzeki Tamizy.



Organizatorzy wystawy win węgierskich w Warszawie.





największe dobrodziejstwo
dla włosów



PIXAVON



Olbrzymi głaz, wykopany przy budowie zbiorników wodociagowych



FOT. J. MALARSKI

Znakomity baletmistrz polski, Parnell, zawsze zbiera sute oklaski.



Węgrzyn i Lindorfówna w nowej sztuce Nowakowskiej „Dzień jego powrotu” w Teatrze Narodowym (Warszawa).



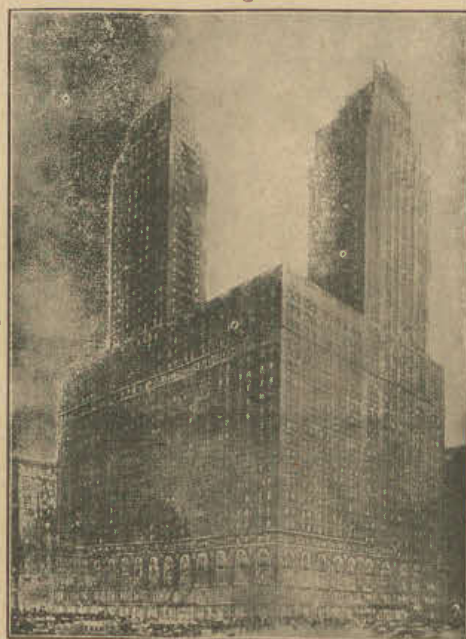
A. Lothar w roli „L...



Pobudzenie do śmiechu, przez kontrast, Polski król śmiechu, Antoni Fertner, w jednej ze swych popisowych ról.



Z krainy ciągłych niepokojów: na granicy Afganistanu.



Hotel Morrison w Chicago o 3400 pokojach, jest największym hotelem świata.



Dzi...



Letnie sukienki domowe z niedrogich kretonów lub etamin krajowych.

GŁOS

WIELKIEGO MIASTA

z kraju i zagranicy, niezwykle czysty, silny i wyraźny, oddaje popularny

nowy 3-lampowy odbiornik MARCONI 3 LE/3

Wykonany z najlepszych materiałów. Prosty i niezawodny w konstrukcji. Estetyczny wygląd. Łatwość strojenia.

Cena
wraz z lampami **zł. 310.—**

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.



Dyrekcja i Fabryka:

Warszawa, ul. Narbutta 29

Oddziały: Warszawa Marszałkowska 142

Łódź Piotrkowska 84 Lwów Akademicka 14

ZADAJCIE BEZPŁATNYCH OFER!

Do nabycia we wszystkich firmach
radiotechnicznych



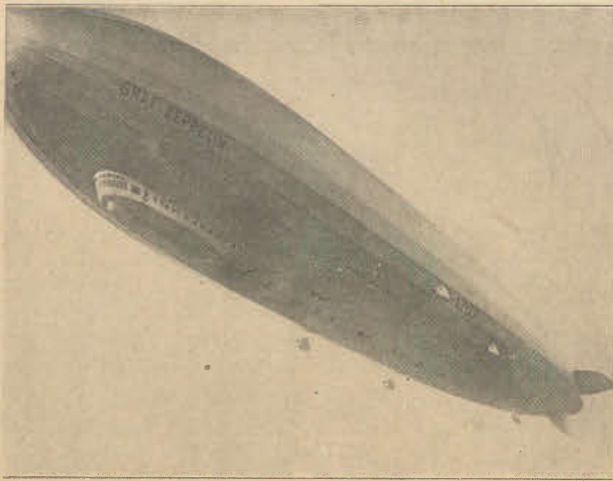
Scena uliczna z Madrytu po proklamowaniu republiki.



Letni kupiec winny, Henry Snouquin, słynny ze swych oryginalnych poglądów zwalczania wszelkich udoskonaleń współczesnych.



Pragnąc dać możność publiczności korzystania z pogody podczas tradycyjnych zabaw karnawałowych, popełniono anachronizm, przesuwając datę na tydzień po Wielkiejnocy.

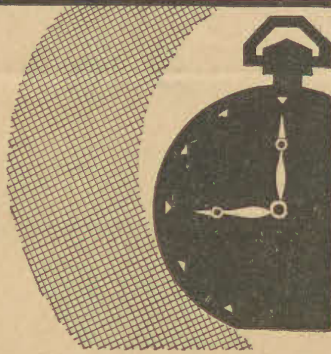


Niemcy marzą o zorganizowaniu stałej komunikacji powietrznej przez Ocean Atlantycki i bezustannie udoskonalają typ swego Zeppelina.

niezrównany
dla cery i rąk
doktora Lustra
popularny
krem sportowy
ULTRASOL

CYMA

NIEMA SOBIE RÓWNEGO



Mechanizm zegarka CYMA jest skonstruowany z dokładnością 1/4 setnej milimetra. Precyzja dotychczas niebywała.



Ola Leszczyńska kokietuje żołnierza w Teatrze Narodowym — Warszawa.



Studjum portretowe pięknej pani X.



Pełna zaślania scena z ogrodu Kensington w Londynie.



Posągi bożyszczy atrykańskich, wykonane przez tubylczego artystę.



Jedno z ostatnich zdjęć światowej artystki filmowej, Mary Moran.



Z dalekiej północy: przystań łodzi rybackich na wybrzeżu Norwegii.



Polski zarybek morski: silna flota to gwarancja mocarstwowego charakteru Polski.

Udoskonalamy stale nasze wyroby!

kupujcie

MYDŁO FAMILIJNE
TOW. AKC.
FR. PULSA
WARSZAWA

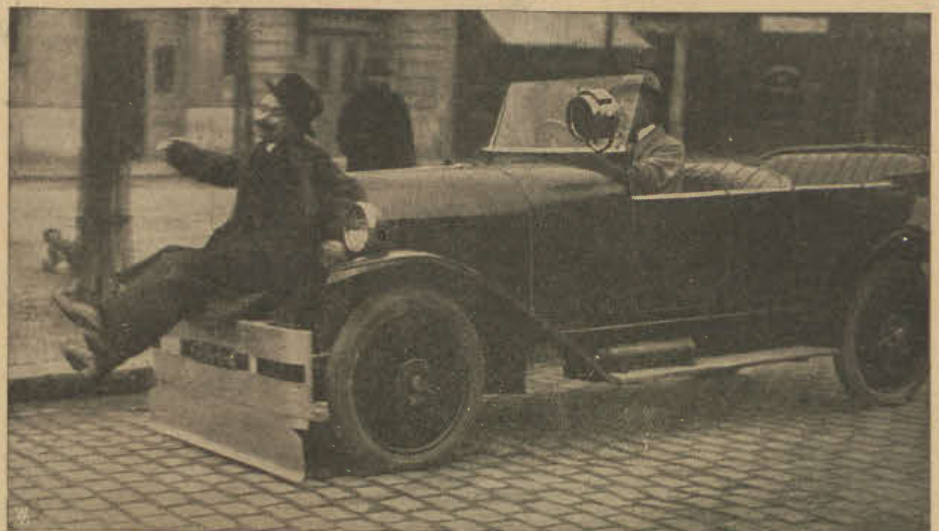
**PULSA
MYDŁA**



Para przyjaciół: wychowanek zakonników, osiadłych w górach św. Bernarda.



Głód w Arkansas, o której pisaliśmy ostatnio, wciąż jeszcze daje się we znaki miłośnikom rzeszom ludności. Czerwony Krzyż amerykański zajął się zwłaszcza dożywianiem dzieci.



Troszkę „zawiany” obywatel nie znalazł w całym mieście odpowiedniejszego miejsca na chwilowy odpoczynek.



Nawet koń jest ciekaw, jakie horoskopy dla wyznawców „fotka” przyniesie wiosenny sezon.

Kolory materjały i ręce



chroni łagodnie
piana
płatków mydlanych

LUX

Obecnie znacznie tańsze

LX 4-38 P



Nie przykład teściowej i nie symbol grozy, tylko Marie Dressler, słynna amerykańska artystka filmowa, w jednej ze swych fenomenalnych kreacji.



Nad Wisłą. Wydobywanie piasku i żwiru.

**Czytajcie
i
prenumerujcie
„7 DNI”**